



Czas

DOPIEWA

Nr 55, luty 2018

ISSN 2084-1086

www.dopiewo.pl

Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Dopiewo



Dąbrowa ● Dąbrówka ● Dopiewiec ● Dopiewo ● Drwęża
Fiatkowo ● Glinki ● Gołuski ● Joanka ● Konarzewo ● Lisówki
Pałędzie ● Podłożyny ● Pokrzywnica ● Skórzewo ● Trzciel
Więckowice ● Zakrzewo ● Zborowo ● Żarnowiec





Pe-ileśtam

Miał wejść do tego numeru dłuższy i bogato ilustrowany materiał o zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim lat 1918 - 1919, chlubnej karcie historii naszego regionu, ale nie wszedł, bo jeśli by wszedł, to nie w całości, a jak tu amputować powstańcze treści w „Roku Powstania Wielkopolskiego”. Nic straconego, co się odwlecze ... Damy ten materiał w następnym numerze. W końcu w tym roku Powstanie czcimy od stycznia do grudnia, a nawet dłużej.

Z Powstaniem Wielkopolskim było odwrotnie. Choć przewidywano, że wybuchnie i się do niego przygotowywano, to bardziej w pierwszej połowie 1919 r. niż wtedy, kiedy wybuchło - 27 grudnia 1918 r. Zapalnikami dla powstańców było przemówienie tego dnia L.J. Paderewskiego w Poznaniu, ale już wcześniej miały miejsce incydenty polsko - niemieckie, także w naszej Gminie. Przynajmniej oficjalnie Powstanie kończył 16 lutego 1919 r. rozejm w Trewirze, co nie przeszkadzało, by walki tliły się tu i ówdzie aż do maja 1920 r. Biorąc pod uwagę osiągnięcie celu, należy Powstanie uznać za skuteczne - polskość Wielkopolski udało się wywalczyć i zrobili to ci, którzy byli tu przed nami i wirtuozi dyplomacji.

Ten numer pomieścił jednak kilka artykułów, w których przewijają się wątki powstańcze: o nadaniu imienia szkole w Więckowicach, o konferencji i premierze filmu w Dopiewie i o porozumieniu Burmistrzów i Wójta w sprawie znakowania grobów powstańczych. W następnym ukaże się wywiad z regionalistą z Dopiewa - Eligiuszem Tomkowiakiem.

Wszyscy życzylibyśmy sobie skutecznej walki ze smogiem. Strach wietrzyć, wychodzić, spacerować, biegać, żeby się świństwa nie nawdychać. Sukces tej walki siłą rzeczy będzie odłożony w czasie. Kiedy osiągniemy cel? Wątpię, że za naszego życia dane nam będzie dostąpić tej przyjemności.

Palenie węglem i byle czym w zabytkach technologicznych ma u nas wielowiekową tradycję. Zresztą świadomość szkodliwości przyzwyczajęń i gotowość do zmiany zachowań na bardziej ekologiczne to jedno, ale możliwość działania to coś innego.

Trudno spodziewać się pospolitego ruszenia w wymianie pieców i instalacji grzewczych w Polsce. Odpowiedzialny za ten stan rzeczy jest rachunek ekonomiczny. Liczba tych, którzy się załapią na dotację zawsze będzie ograniczona, a liczba domów, kwalifikujących się do wymiany pieca, jest niewyobrażalna. Większości ludzi nie stać na nowy piec, często nawet z uwzględnieniem dotacji. Tam, gdzie nie ma pieniędzy na dobry jakościowo opał, tam trudno będzie znaleźć je na zakup pieca z dotacją czy

bez. Na niewiele się zda ostrzeżenie w tej sytuacji przed skutkami zdrowotnymi bierności. Co do tej pory szkodziło, choć mniej świadomie, dalej będzie szkodzić. Bez realnego wsparcia przez państwo, zmiany być może nastąpią, ale za kilkadziesiąt lat. Póki co, każdy może zadbać o to, czym pali, a i tak nad wioskami, miasteczkami, miastami unosić się będą stróżki smolistego dymu dostarczającego do naszych płuc rakotwórcze pe-ileśtam.

Części spośród nas mentalności się nie zmieni - to, co publiczne będą uznawać za niczyje, niewidoczne za nieistniejące, stan własnego zdrowia za mniej ważny od stanu samochodu i nie posprzątają psiej kupy, choć nic ich to nie kosztuje.

TymCzasem

Adam Mendrala, Redaktor Naczelny, Kierownik Referatu Promocji i Rozwoju Gminy

Kup działkę pod dom



Gmina Dopiewo sprzedaje 17 działek budowlanych w atrakcyjnych lokalizacjach - w Zakrzewie i Konarzewie. Powierzchnia: od 640 do 1496 m². Cena za 1 m²: od 90 do 204 zł + VAT. Zapraszamy do udziału w przetargach, które odbędą się 13 marca 2018 r. w sali nr 103 Urzędu Gminy w Dopiewie, ul. Leśna 1c.

Położenie działek:

- Zakrzewo - 8 działek w rejonie ul. Gajowej, 1 - w rejonie ul. Długiej,
- Konarzewo - 8 działek w rejonie ul. Ogrodowej i Miodowej.

Zainteresowanych prosimy o zwrócenie uwagi na godzinę przetargu konkretnych nieruchomości - szczegóły podaje Biuletyn Informacji Publicznej Gminy Dopiewo.

Wadium w wysokości 10% wartości należy wpłacać do dnia 9 marca 2018 r. na konto Urzędu Gminy Dopiewo: SBL w Poznaniu - Oddział w Dopiewie 11 9043 1012 3012 0025 9105 0102 (z zaznaczeniem na przekazie nr działki).

Informacje: Magdalena Łączkowska, tel: 618 90 63 97, magdalena.laczkowska@dopiewo.pl



Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Dopiewo

Wydawca, redakcja:

Urząd Gminy Dopiewo, ul. Leśna 1c
Tel. 61 814 83 31 w. promocja
czas@dopiewo.pl

Redaktor Naczelny:

Adam Mendrala

Materiały redakcyjne przyjmujemy w redakcji w godzinach pracy Urzędu Gminy w Dopiewie, pocztą tradycyjną i elektroniczną: czas@dopiewo.pl. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanych tekstów i listów.

Skład, druk i reklama:

Drukarnia Projekt S.C.
63-200 Jarocin, ul. Kusocińskiego 12
tel. 62 747 14 09
biuro@drukarnia-projekt.pl

Kolportaż:

Urząd Gminy Dopiewo

Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy.

Nakład: 9000 egz.

Prawa autorskie:
Urząd Gminy Dopiewo
Wszelkie prawa zastrzeżone.

UG



Tempo rozwoju

W ostatnich latach wytworzyła się moda na własny dom z ogródkiem pod miastem. Gmina Dopiewo jest żywym tego przykładem. Jesteśmy liderem pod względem rozwoju mieszkalnictwa i osadnictwa w skali kraju. Wśród Gmin najchętniej wybieranych pod dom są oprócz nas pobliskie Komorniki i Rokietnica. Stanowimy ścisłą czołówkę, co jest powodem do dumy, ale i niesie wyzwania, dla większości Gmin w Polsce nieznane.

Jednym z przejawów zmian jest transport publiczny. Gmina Dopiewo mocno inwestuje w rozwój komunikacji zbiorowej. W ostatnich latach pojawiły się u nas połączenia wewnątrzgminne – busowe i autobusowe, a także połączenia autobusowe z poznańskimi Ogrodami i Junikowem oraz kolejowe - z Dworcem Głównym. Te ostatnie połączenia to efekt uczestnictwa Gminy Dopiewo w projekcie „Poznańska Kolej Metropolitalna”, którego celem jest zwiększenie atrakcyjności kolei jako środka transportu. Ma się do tego przyczynić m.in. większa częstotliwość pociągów łączących Gminę z Poznaniem i budowa parkingów park & ride w okolicach stacji kolejowych. Wszystko po to, żeby przekonać mieszkańców do zalet połączeń szynowych ze stolicą regionu. Większość osób, które zdecydowały się zamieszkać w Gminie Dopiewo, nadal prowadzi swoje życie zawodowe w Poznaniu, dojeżdżają do pracy, do szkół średnich i na uczelnie. Dla nich możliwość szybkiego i bezkolizyjnego przemieszczania się w obydwie strony ma ogromne znaczenie,

co braliśmy pod uwagę przystępując do realizacji projektów wielomilionowej wartości, podnoszących komfort życia naszych mieszkańców.

Mieszkanie na przedmieściach to nie tylko zadowolenie z posiadania własnego „M” i związanych z tym korzyści - sąsiedztwa lasu, bliskości łąki czy jeziora, ale to także niedogodności. W tym roku szczególnie we znaki, zarówno samorządowi, jak i mieszkańcom Gminy, dawała się sytuacja na drogach gruntowych. Częste i obfite opady nie dawały szans na ustabilizowanie stanu tych dróg, a prace były prowadzone w trybie interwencyjnym na wielu odcinkach. Dostajemy wiele sygnałów w sprawie dróg i staramy się reagować błyskawicznie. Nie zawsze jest to możliwe. Występowanie takich utrudnień jest jednym z mankamentów wynikających z faktu zamieszkiwania poza dużym miastem, które najczęściej posiada kompletną infrastrukturę. Mniejsze miejscowości, zwłaszcza gminy wiejskie przecinają kilometry dróg gruntowych. Dynamika urbanizacji i wzrost liczby mieszkańców oznacza adaptację do zamieszkania nowych terenów, a w konsekwencji bardziej intensywną eksploatację dróg, których od razu zmienić się nie da. Potrzeba łat nakładów inwestycyjnych, żeby się z tymi sprawami uporać.

Jest i inny aspekt mieszkania poza dużym miastem, na wsi. Terenów podmiejskich często dotyczą inwestycje ogólnokrajowe. Niektóre są dla nas udogodnieniem, inne utrapieniem, czymś – z czym wolelibyśmy się nie zgodzić. Są wśród nich te dobre, z których bez cienia wątpliwości, jako mieszkańcy podpoznańskiej Gminy, się cieszymy, ale żeby nie było tak kolorowo, równoważą je te gorsze, które wolelibyśmy przesunąć na mapach z dala od naszych domów, choć takiej mocy sprawczej nie mamy. Do tych dobrych możemy z pewnością zaliczyć: uzyskanie dostępu do A2 po-

przez budowę drogi S-11, solidną modernizację drogi wojewódzkiej 307, czy przeciągającą się w czasie budowę drogi S-5, która kiedyś się skończy i sprawi, że mieszkańcy naszej Gminy będą jeszcze bliżej Poznania. Ale są też inwestycje ogólnokrajowe, z których mieszkańcy naszej Gminy nie mają żadnych korzyści, a którym zapobiec nie można, ze względu na ich strategiczny dla państwa charakter. Wśród nich możemy m.in. zaliczyć budowę linii 2x 400 kV Plewiska – Piła Krzewina. Nieunikniona okazuje się być także budowa linii wysokich napięć relacji Plewiska – Baczyna. Choć nie mamy wpływu, jako samorząd, na jej realizację, to znów stoczymy walkę o jej optymalny przebieg i lokalizację. Tyle możemy zrobić, licząc jedynie na to, że głos nasz zostanie uwzględniony.

Otrzymuję wiele sygnałów dotyczących spraw, które Państwa trapią: stanu dróg, lokalnych podtopień, braku lokalnej infrastruktury – kanalizacji czy oświetlenia. Ci, którzy do nas w tych sprawach piszą i zgłaszają te problemy do Urzędu Gminy Dopiewo, widzą w nas swoich adwersarzy, przeciwników. Zapewniam Państwa, że tak nie jest. Robimy wszystko, co możliwe, by w Gminie Dopiewo maksymalizować wydatki inwestycyjne. Pozyskujemy środki zewnętrzne, zaciągamy zobowiązania, bo chcemy robić jak najwięcej i jak najszybciej. Chcielibyśmy jak najszybciej spełnić wszystkie Państwa oczekiwania. Niestety, największą przeszkodą na tej drodze są dla nas ograniczenia związane z finansami, czasem przepisy, sprawy własnościowe, czasochłonne procedury, procedury, ale i sytuacja na rynku.

Obecnie mamy okres rozliczeń PIT, zachęcam więc Państwa - wszystkich naszych mieszkańców - do podawania adresu zamieszkania w Gminie Dopiewo w deklaracji podatkowej, bez względu na to, gdzie jesteście Państwo zameldowani na stałe. Nawet o kilka milionów złoty rocznie możemy w ten sposób powiększyć wspólnie i bez obciążeń dla samych siebie gminny budżet przeznaczony na inwestowanie. Te kilka milionów przez kilka lat daje kilkadziesiąt milionów – to nowe drogi, kanalizacje, chodniki, lampy, ścieżki rowerowe, place zabaw, miejsca przestrzeni wspólnej, obiekty oświatowe, sportowe, kulturalne, a także modernizacje infrastrukturalne tam, gdzie pojawiają się takie potrzeby. Wszyscy możemy przyczynić się do przyspieszenia tempa zmian w Gminie Dopiewo, do rozwoju naszej Gminy.

*Adrian Napierała,
Wójt Gminy Dopiewo*



Relacja z XXXVIII sesji Rady Gminy Dopiewo

Podczas XXXVIII sesji Rady Gminy, która odbyła się 29 stycznia 2018 r. radni podjęli 15 uchwał i 1 stanowisko.

Wystąpienie ze Stowarzyszenia

Rada postanowiła o wystąpieniu Gminy Dopiewo ze Stowarzyszenia Gmin Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego. Przedstawiający projekt Zastępca Wójta - Paweł Przepióra poinformował, że celem Stowarzyszenia było wspieranie idei samorządu terytorialnego oraz obrona wspólnych interesów Gmin. Cele te realizowane miały być m.in. poprzez: wspieranie realizacji celów strategii zrównoważonego rozwoju turystyki i rekreacji Gmin Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego; wspieranie i wprowadzenie zintegrowanych i ekologicznych rozwiązań w rozwoju transportu wewnątrz i międzygminnego (w tym dróg rowerowych i wodnych), propagowanie nowej kultury mobilności; inicjowanie, wspieranie i realizację przedsięwzięć w dziedzinie promocji oraz rozwoju turystyki i rekreacji; inicjowanie, wspieranie i realizację przedsięwzięć w dziedzinie edukacji ekologicznej. Z uwagi na brak wymiernych korzyści z członkostwa w Stowarzyszeniu proponuje się wystąpić z niego, a zaoszczędzone w ten sposób środki finansowe przeznaczyć na inne cele. Wysokość składki członkowskiej za 2014 r. wyniosła 10 193,50 zł, za 2015 rok 36 118,50 zł. W latach 2016 i 2017 składek nie pobierano, gdyż koszty funkcjonowania Stowarzyszenia sfinansowano z wcześniej zgromadzonych oszczędności.

Plany miejscowe

Radni uchwalili miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (mpzp) w Trzcielinie, w rejonie drogi powiatowej 2402P i drogi ekspresowej S5. Opracowanie planu miało na celu wprowadzenie zakazu zabudowy na gruntach rolnych. Plan został opracowany w oparciu o zasadę zrównoważonego rozwoju, uwzględniając walory ekonomiczne, śro-

dowiskowe i społeczne. Opracowanie projektu poprzedzone zostało wykonaniem analizy poszczególnych komponentów. Na podstawie jej wyników opracowano projekt najkorzystniejszy z punktu widzenia ekonomicznego, społecznego i środowiskowego. Plan w większości wprowadza tereny upraw rolnych i zabudowy zagrodowej w gospodarstwie rolnym o niskiej transportochłonności. Teren objęty opracowaniem planu przylega do istniejącej sieci publicznych, zaproponowany układ komunikacyjny stanowi usankcjonowanie i kontynuację istniejącej sieci drogowej.

Rada przystąpiła do opracowania kolejnych 4 mpzp:

- w Dopiewie, w rejonie ulicy Więckowskiej - zgodnie z ustaleniami „Studium...”, dla terenu objętego przystąpieniem do opracowania określono kierunek zagospodarowania jako tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej (M1) oraz tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej;
- w Trzcielinie, w rejonie ulic Środkowej i Plk. A. Kopy część B - zgodnie z ustaleniami „Studium...”, określono kierunek zagospodarowania jako tereny zabudowy mieszkaniowej rezydencjonalnej (M3), tereny lasów oraz tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej;
- w Dopiewcu, dla działki o nr ewid. 106/22 - zgodnie z ustaleniami „Studium...”, określono kierunek zagospodarowania jako tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej (M1);
- w Zborowie, w rejonie ulicy Wioślarskiej - zgodnie z ustaleniami „Studium...”, określono kierunek zagospodarowania jako tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej (M2).

Dotacje oświatowe

Radni ustalili tryb udzielania i rozliczania oraz tryb przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z bu-

Uchwały XXXVIII sesja

Podajemy wykaz uchwał podjętych przez Radę Gminy Dopiewo podczas sesji, jaka odbyła się 29 stycznia 2018 r.

1. **Uchwała Nr XXXVIII/501/18** w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Gminy Dopiewo na 2018 r.
2. **Uchwała Nr XXXVIII/502/18** w sprawie ustalenia planu pracy Rady Gminy Dopiewo na 2018 r.
3. **Uchwała Nr XXXVIII/503/18** w sprawie zmiany uchwały Nr IV/30/15 Rady Gminy Dopiewo z 13 stycznia 2015 r. w sprawie powołania Kapituły Stypendium Sportowego Gminy Dopiewo.
4. **Uchwała Nr XXXVIII/504/18** w sprawie wystąpienia Gminy Dopiewo ze Stowarzyszenia Gmin Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego.
5. **Uchwała Nr XXXVIII/505/18** w sprawie nadania nazwy ulicy Leśne Zacisze w Trzcielinie.
6. **Uchwała Nr XXXVIII/506/18** w sprawie nadania nazwy ulicy Spadziowa w miejscowości Konarzewo.
7. **Uchwała Nr XXXVIII/507/18** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w Dopiewie, w rejonie ulicy Więckowskiej.
8. **Uchwała Nr XXXVIII/508/18** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w Trzcielinie, w rejonie ulic Środkowej i Plk. A. Kopy część B.
9. **Uchwała Nr XXXVIII/509/18** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w Dopiewcu, dla działki o nr ewid. 106/22.
10. **Uchwała Nr XXXVIII/510/18** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w Zborowie, w rejonie ulicy Wioślarskiej.
11. **Uchwała Nr XXXVIII/511/18** w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Trzcielinie, w rejonie drogi powiatowej 2402P i drogi ekspresowej S5, Gmina Dopiewo.
12. **Uchwała Nr XXXVIII/512/18** w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z budżetu Gminy Dopiewo dla publicznych i niepublicz-



nych: szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.

13. **Uchwała Nr XXXVIII/513/18** w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVII/500/17 z 18 grudnia 2017r. w sprawie uchwały budżetowej Gminy Dopiewo na 2018 rok.
14. **Uchwała Nr XXXVIII/514/18** w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVII/499/17 z 18 grudnia 2017 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dopiewo na lata 2018-2026.
15. **Uchwała Nr XXXVIII/515/18** w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVI/488/17 z 20 listopada 2017r. w sprawie określenia wzorów formularzy obowiązujących w zakresie podatku od nieruchomości, podatku rolnego oraz podatku leśnego.
16. **Stanowisko Nr XXXVIII/03/18** w sprawie petycji dotyczącej utwardzenia ul. Wysokiej w Dopiewie.

DG

dżetu Gminy Dopiewo dla publicznych i niepublicznych: szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego, w tym zakres danych, które powinny być zawarte we wniosku o udzielenie dotacji i w rozliczeniu jej wykorzystania, a także termin przekazania informacji o liczbie dzieci objętych wczesnym wspomaganie rozwoju, uczniów, wychowanków lub uczestników zajęć rewalidacyjno-wychowawczych.

Wywołanie procedury

Rada podjęła stanowisko w sprawie petycji dotyczącej utwardzenia ul. Wysokiej w Dopiewie, w którym wyraziła



pozytywną opinię w sprawie przystąpienia do prac polegających na opracowaniu dokumentacji projektowej budowy tej ulicy. Po przedstawieniu sytuacji prawnej drogi, Rada rekomendowała stanowisko Wójta w zakresie uregulowania spraw własnościowych poprzez wywołanie procedury uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID).

Ponadto radni tradycyjnie dokonali zmian w uchwale budżetowej i wieloletniej prognozie finansowej oraz nadali 2 nazwy ulic. Nowe ulice to „Leśne Zaczysze” w Trzcielinie oraz „Spadziowa” w Konarzewie.

*Damian Gryska,
Biuro Rady Gminy Dopiewo
fot. Adam Mendrala*

Cenię dopiewskich samorządowców



Rozmowa z Bartłomiejem Wróblewskim, Posłem na Sejm RP, przeprowadzona po spotkaniu z mieszkańcami Gminy Dopiewo, które odbyło się 31 stycznia 2018 r.

Czy jest Pan zadowolony z dzisiejszego spotkania - z frekwencji, z tematów, jakie podejmowali uczestnicy?

- Jestem bardzo zadowolony z tego spotkania i ciekawej dyskusji. Było niemal 40 osób, mieszkańców Gminy Dopiewo, z różnych miejscowości, o różnych poglądach.

Niewielu posłów organizuje spotkania z mieszkańcami, przynajmniej rzadko trafiają do Dopiewa. Dlaczego Pan organizuje tego typu spotkania?

- Takie spotkania są dla mnie okazją do poznania problemów mieszkańców. Politycy często żyją w bańkach mydlanych, natomiast bezpośredni kontakt pokazuje, co jest dla ludzi naprawdę ważne i co należy zmieniać tak w Polsce, jak i w poszczególnych miejscowościach. Po drugie, zależy mi na aktywizowaniu ludzi i zachęcaniu do konstruktywnych działań. Aby zamiast sporu, nierzadko jałowego chcieli podejmować działania na rzecz lokalnych społeczności sołeckich, gminnych, powiatowych. To dobra wielkopolska tradycja pracy organicznej.

Kilka miesięcy temu deklarował Pan organizację społecznych biur poselskich w każdej z Gmin Powiatu Poznańskiego. Chciał Pan być bliżej ludzi i ich problemów. Co wyszło z tych planów? Czy udało się uruchomić biura w każdej z Gmin? Z jakimi sprawami zgłaszają się do Pana mieszkańcy?

- Główne biuro działa w Poznaniu, natomiast lokalne biura w 17 gminach w powiecie poznańskim. W każdym z biur poselskich działa punkt pomocy prawnej. W Poznaniu dodatkowo doradztwa: w sprawach ZUS-owskich, podatkowych, bankowych, dla poszukujących pracy oraz punkt mediacji. Tylko w ciągu ostatniego roku z pomocy skorzystało ponad 1000 osób. Problemy są najróżniejsze, od osobistych, przez lokalne do spraw

Spotkanie z Posłem

40 mieszkańców Gminy Dopiewo wzięło udział w spotkaniu z Bartłomiejem Wróblewskim, Posłem na Sejm RP, które odbyło się 31 stycznia 2018 r. w sali konferencyjnej GOSiR w Dopiewie. Podczas dyskusji poruszonych zostało wiele spraw krajowych i lokalnych, które nurtowały uczestników najbardziej.

Posel odpowiadał na pytania zadawane przez mieszkańców, których interesowało, co ma do powiedzenia na temat stanu dróg, reprivatyzacji ziemi rolnej, reformy sądownictwa i stylu uprawiania polityki przez formację rządzącą. Ich zainteresowanie budziła kwestia przyjmowania w Polsce uchodźców i wybory samorządowe, zaplanowane na jesień tego roku.

MJ

ogólnokrajowych. Wiele osób wskazuje na rzeczy, które przez wiele lat nie zostały załatwione. Mieszkańcy proszą o pomoc, ale także przychodzą, aby coś przekazać, doradzić, skrytykować czy wesprzeć na duchu. Opinie dotyczące rządów Prawa i Sprawiedliwości, ale też funkcjonowania samorządu wszystkich szczebli. Najwięcej osób korzysta z pomocy prawnej. Wiele osób chce także osobiście ze mną porozmawiać. W Poznaniu dyżuruję w każdy poniedziałek. W Dopiewie, jeśli z jakichś powodów nie mogę być obecny,



dyżuruje mój asystent społeczny – Jakub Kortus. Staramy się pomóc każdemu. Sprawy są najróżniejsze. Często na prośbę mieszkańców podejmujemy interwencje w administracji, prokuraturze, instytucjach pomocy społecznej. W ostatnich dwóch latach wielu ludziom udało się w ten sposób pomóc. Dość regularnie interwencje dotyczą spraw ważnych nie tylko dla konkretnych osób, ale dla całej społeczności Gminy bądź jej części. Na prośbę Wójta Adriana Napierały wspieram w PKP-PLK sprawę budowy tunelu na dworcu w Pałędziu. W ostatnich tygodniach na prośbę ks. proboszcza Krzysztofa Różańskiego interweniowałem w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie utrudnień komunikacyjnych związanych z budową drogi S5, a z inicjatywy sołtysa Gołuszek Tadeusza Plenzlera w Ministerstwie Rolnictwa. Społeczne biuro w Dopiewie, dzięki życzliwości władz gminy, mieści się w Gminnej Bibliotece przy ul. Konarzewskiej.

W tym roku czekają nas wybory samorządowe. Ostatnio rządzący wprowadzili zmiany w prawie, które mają istotny wpływ na polskie samorządy. Nowe przepisy zmieniają rzeczywistość gminną. Czy dostrzega Pan zagrożenie dla Polski samorządowej?

- Zmiany mają poprawić funkcjonowanie samorządu. Zwiększają transparentność i wpływ obywateli na funkcjonowanie samorządu. Dają na przykład obywatelom możliwość współkształtowania budżetów gmin przez budżety obywatelskie. Zwiększają prawa opozycji w radzie gminy. Ważnym elementem jest też demokratyzacja rad gmin. System większościowy ma swoje zalety, ale ma także istotne wady. Pozbawia znaczną część mieszkańców, a czasem wręcz większość mieszkańców jakiegokolwiek wpływu na funkcjonowanie

samorządu. Wprowadzenie ograniczenia liczby kadencji prezydentów, burmistrzów i wójtów, przy jednoczesnym wydłużeniu czasu trwania kadencji do 5 lat ma także sens. Te zasady dobrze sprawdzają się w wyborach prezydenckich czy rektorów uczelni wyższych, dobrze sprawdzają się także w samorządzie. Przeciwdziałają tworzeniu się lokalnych układów. Jednocześnie dają innym samorządowcom, w szczególności młodszym realną perspektywę udziału we władzy lokalnej.

Specjaliści od samorządu i prawa mówią, że reforma samorządowa była jedną z najbardziej udanych podczas transformacji ustrojowej Polski. Jeśli tak jest, czy warto zmieniać to, co dobre? Czemu mają służyć zmiany?

- Zgadzam się z tym poglądem, choć nie w całości. To udana reforma, jeśli chodzi o samorząd gminny, natomiast raczej nie jest udana, jeśli chodzi o samorząd powiatowy. Nie znam osobiście wójta, burmistrza, chyba nawet radnego w którejkolwiek z gmin powiatu poznańskiego, który pozytywnie oceniłby samorząd powiatowy. Dominuje przekonanie, że ten szczebel samorządu jest zbędny. Znaczna część kompetencji powiatu mogłaby być z powodzeniem realizowana przez gminy. Samorząd wojewódzki ma więcej zalet, choć podział na administrację wojewódzką rządową z wojewodą i administrację samorządową z marszałkiem jest nieprzekonywujący. Dublują się zadania, rośnie biurokracja, mnożą spory kompetencyjne i ambicjo-



nalne. Dodatkowo w praktyce głównym zadaniem samorządu województwa jest obecnie podział środków europejskich. Gdy zaczną się kończyć, kwestia korekty ustrojowej w tym względzie nieuchronnie wróci.

Jesienią czekają nas wybory samorządowe, które odbędą się przy zmienionych regulacjach gry. Czy Prawo i Sprawiedliwość zamierza zgłosić w Dopiewie własną listę do wyborów samorządowych?

- To zależy od Koła PIS w Dopiewie. Co do zasady uważam, że w każdej dużej gminie powiatu poznańskiego powinniśmy takie listy mieć.

Dlaczego prezydenci miast, burmistrzowie i wójtowie mają mieć limit dwóch kadencji, a taki limit nie dotyczy posłów i senatorów. Dla większości ludzi jest to niezrozumiałe.

- Takie rozwiązania obowiązują w wielu krajach na świecie. W Stanach Zjednoczonych dotyczy prezydenta, w Polsce i głowy państwa, ale także na przykład rektorów uniwersytetów. Innymi słowy ograniczenia tego rodzaju dotyczą organów władzy wykonawczej, a nie przedstawicielskiej.

Jak ocenia pan Gminę Dopiewa w zestawieniu z innymi Gminami Powiatu Poznańskiego?

- Lubię Gminę Dopiewo, mam tu wielu przyjaciół, znam i cenię dopiewskich samorządowców - Wójta, Radnych, Sołtysów. W wielu sprawach podejmowaliśmy wspólne działania. Gmina Dopiewo ma bardzo dobre perspektywy rozwojowe. Jest idealnie położona, przebiegają tu autostrada A2, drogi ekspresowe S11 i S5. W tym kontekście ważne jest, że udało się przełamać wieloletni impas w sprawie budowy drogi S11. Na początku kadencji byłem inicjatorem powołania Parlamentarnego Zespołu ds. Budowy Drogi Ekspresowej S11 i konsekwentnie zabiegałem o środki finansowe na prace projektowe. Latem 2017 r. dostaliśmy 40 mln na przygotowanie projektu dla całego wielkopolskiego odcinka S11, w tym ważnego fragmentu do Obornik. W ostatnim miesiącu podpisane zostały w poznańskiej GDDKiA wszystkie umowy i prace ruszyły.

Jestem jednocześnie świadomy problemów i wyzwań, jakie stoją przed Gminą Dopiewo, związanych z szybkim wzrostem mieszkańców. W tym samym czasie Poznań się wyludnia. Można żartować, że jeśli ten proces będzie dalej trwał, za jakiś czas ludzie będą mówić, że to Poznań mieści się koło Dopiewa, a nie Dopiewo koło Poznania.

*Rozmawiali:
Michał Juskowiak,
Adam Mendrala
Fot. Michał Juskowiak*

Porozmawiajmy o Powiecie



Powiat idzie na wojnę ze smogiem

Od 14 lutego mieszkańcy Powiatu będą mogli składać wnioski o dopłaty do wymiany starych pieców węglowych. Finansowanie obejmie modernizację lub likwidację ogrzewania opartego na paliwie stałym. Na jeden lokal przysługiwać będzie dotacja w wysokości do 7 tysięcy złotych. Jeżeli wspólnota mieszkaniowa lub właściciel nieruchomości, w której jest kilka lokali mieszkalnych, będzie chciał się pozbyć starego, nieekologicznego ogrzewania, ma szansę otrzymać wsparcie w wysokości do 14 tys. zł. Na walkę o czystsze i zdrowsze powietrze wyasygnowaliśmy z tegorocznego budżetu 200 tys. zł. Jeśli zajdzie taka potrzeba nie wykluczamy, że pula na dofinansowanie zostanie zwiększona.

Wnioski od osób prywatnych, prowadzących działalność rolniczą, podmiotów gospodarczych czy spółdzielni mieszkaniowych przyjmuje Kancelaria Starostwa Powiatowego w Poznaniu,

przy ul. Jackowskiego 18, od 14 lutego do 7 marca w godzinach pracy urzędu (poniedziałek – w godz. 9.30 - 16.30 i od wtorku do piątku – w godz. 8.00 - 15.00). Regulamin akcji i wzory wniosków dostępne są w siedzibie Starostwa Powiatowego oraz na stronie: www.bip.powiat.poznan.pl - w zakładce Środowisko.

Izba dla mieszkańców Powiatu

Od 1 stycznia tego roku Poznańska Izba Wytrzeźwień jest również dostępna dla mieszkańców Powiatu Poznańskiego. To efekt porozumienia, które zainicjował Powiat Poznański na wniosek Gmin. Rada Powiatu w Poznaniu podjęła już uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłaty za pobyt w takiej placówce. Osoba, która do niej trafi, zapłaci 250 zł.

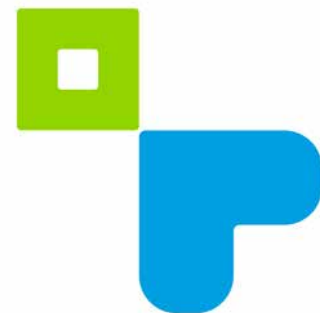
Kiedy Poznań wypowiedział umowę na świadczenie takich usług przez miasto powstał poważny problem. Wielokrotnie dochodziło o sytuacji, w których policyjny patrol musiał przewozić osoby w stanie upojenia alkoholowego aż do Szamotuł lub Gniezna. To oznaczało, że podczas takich interwencji funkcjonariusze byli wyłączeni z bieżącej pracy na terenie Gminy.

Zdarzało się też, że nietrzeźwi kierowani byli do szpitalnych oddziałów ratunkowych lub do punktów doraźnej pomocy medycznej. A to kompletnie nie rozwiązywało problemu. Wielokrotnie, po wstępnym badaniu, nadal pozostawała kwestia, gdzie ich umieścić do czasu wytrzeźwienia.

Dlatego przedstawiciele m.in. Gmin: Mosina, Swarzędz, Komorniki i Luboń zwrócili się do władz Powiatu z prośbą o wsparcie. Izby mogą prowadzić jednost-

ki samorządu terytorialnego w miastach liczących powyżej 50.000 mieszkańców i organy Powiatu. W przypadku Powiatu Poznańskiego nie ma Gminy, która spełnia ten wymóg. Dlatego przejmując rolę organizatora, ogłosiliśmy konkurs na prowadzenie tego zadania. Wygrał ośrodek Monaru, który prowadzi izbę wytrzeźwień dla Poznania.

Dzięki temu sfinansowane zostanie 7 miejsc w poznańskim Ośrodku Dla Osób Nietrzeźwych. Tym samym szacunkowy koszt wynosi 450 tys. zł. Udział finansowy samorządów uzależniony jest od liczby mieszkańców obliczanych na podstawie danych z GUS. Powiat Poznański ponosi



POWIAT
POZNAŃSKI

natomiast koszty obsługi tego zadania i koszty egzekucji opłat administracyjnych za pobyt w izbie wytrzeźwień, jeśli osoby pozostające pod jej opieką nie uiszczą rachunku.

*Tomasz Łubiński Wicestarosta
Powiatu Poznańskiego*

Fot. Arch. T. Łubińskiego

*Więcej informacji o powiecie
można przeczytać na [www.
powiat.poznan.pl](http://www.powiat.poznan.pl)*

Trują nas i siebie!



Jeszcze dwa lata temu tak często nie mówiło się o zanieczyszczeniu powietrza, którym oddychamy. To nie znaczy, że problem nie istniał, zatrucie atmosfery nasila się przecież od dawna. Sygnalizowała to już w 2000 r. Najwyższa Izba Kontroli.

Urządzenia pomiarowe nie były wcześniej łatwo dostępne. Teraz znalazły się w powszechnym użyciu, a wartości przez nie wskazywane są alarmujące.

W całej Polsce instalowane są certyfikowane, autoryzowane stacje pomiarowe. Jest ich coraz więcej. Nie brakuje ich także w Wielkopolsce. Znajdują się

pod opieką Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Cztery takie urządzenia, działające non stop, funkcjonują w Poznaniu, znajdziemy je też w naszym Powiecie, choćby w Tarnowie Podgórnym. Można być pewnym, że będzie ich przebywać, gdyż stan powietrza znalazł się w centrum powszechnego zainteresowania.

Kiedy spojrzeliśmy na wyniki badań przeprowadzonych w 2016 r., można zauważyć tendencję polegającą na tym, że we wszystkich właściwie takich punktach kontrolnych przekroczenia poziomów dopuszczalnych są największe w miesiącach zimnych: od stycznia do marca i od listopada do grudnia. W ciepłych miesiącach nie ma równie dużych przekroczeń



norm dotyczących pyłów zawieszonych, określanych fachowo jako PM 10 i PM 2,5. Nie ma wątpliwości, że głównymi winowajcami są różnego rodzaju piece służące do ogrzewania budynków.

Powinniśmy raczej mówić o ludziach użytkujących te piece, bo to ludzie spalają to, co natychmiast przekłada się na toksyczność emitowanych dymów. Możemy do takich osób apelować, namawiać je do stosowania do opalania środków mniej szkodliwych, także dla nich samych, nie tylko dla sąsiadów. Z ekonomią jednak nie tak łatwo się wygrywa, a to ona kształtuje ludzkie postawy. Każdy woli wydać mniej niż wydać więcej. Świadomość ekologiczna mniej się liczy, gdy człowiek kieruje się oszczędnością. Woli używać byle czego, choćby i przyszło mu się narażać na wyższe zużycie paliwa, częstszą obsługę pieca, konieczność jego czyszczenia. Gaz płynny, czy sieciowy jest dużo wygodniejszy w użyciu, bez porównania mniej szkodliwy, ale jego cena może skutecznie niezachęcić do ekologicznych zachowań.

Uwaga ta dotyczy także używania do ogrzewania energii elektrycznej. Ten sposób jest nie tylko wygodny i czysty, ale i pozwala uniknąć tego, o czym co jakiś czas czytamy – wybuchów, pożarów, zdarzających się przy nieroztropnym użytkowaniu gazu. Prąd też bywa niebezpieczny, ale w jego przypadku ryzyko jest dużo mniejsze. Nieszczęścia zdarzają się rzadziej. Jest to jednak paliwo bardzo drogie i trudno przekonać mieszkańców, by sięgali po takie źródło energii.

Duża część budynków wymaga termomodernizacji, czyli ocieplenia ścian, wymiany okien na takie, które zapewnia większą izolację. Inwestycje takie mają niewątpliwie wpływ na jakość atmosfery. Bez względu na to, jakiego paliwa się używa, potrzeba go dużo mniej, gdy nie mamy do czynienia ze stratami ciepła. Możemy zachęcić do takich działań, ale za tym muszą iść pieniądze. Zanim oszczędzi się na ilości zużywanej energii, trzeba zapłacić na roboty budowlane. Wiąże się to z remontem elewacji budynku, z zakupieniem nie tak taniej stolarki okiennej. Całe szczęście, że od jakiegoś czasu pojawiają się programy pomocowe dedykowane inwestorom. Pozwalają one uzyskać dofinansowanie do procesów termomodernizacji.

Często korzystają z tego właściciele budynków wielorodzinnych, wspólnoty mieszkaniowe. Istnieją takie opcje, jak połączenie termomodernizacji z remontem budynku za pieniądze pozyskane dzięki kredytom tanim, lub nawet umarzalnym. Jest to przedsięwzięcie opłacalne. Niezbędne jest skorzystanie z wykonanego przez fachowca projektu, który wyliczy, co i za jakie pieniądze trzeba przeprowadzić, by uzyskać konkretny efekt, czyli oszczędność energii.

Zasada jest tu taka: inwestor otrzymuje pomoc finansową na działania, które przełożą się na mniejsze zużycie opału wpływającego na zanieczyszczenie środowiska naturalnego.

Rzadziej się zdarza, by wnioski o takie dofinansowanie składali pojedynczy mieszkańcy. Każdy sam potrafi wyliczyć, na co i kiedy go stać, szuka jak najtańszych materiałów, korzysta z pomocy polecanych fachowców, niektóre roboty wykonuje we własnym zakresie.

Od programów pomocowych nie stronią samorządy. Pozwala to poddawać termomodernizacji budynki użyteczności publicznej, takie jak szkoły, czy urzędy, albo obiekty służące kulturze. Jest to opłacalne, umożliwia rozpoczęcie inwestycji w obiektach, które musiałyby długo na to czekać z powodu braku funduszy.

Zanieczyszczenia wynikające z palenia w piecach byle jakiego paliwa, albo wręcz spalania w nich zwykłych śmieci, to tylko jeden problem. Innym są zanieczyszczenia komunikacyjne. Także tu jest wiele do zrobienia. Po naszych drogach jeździ mnóstwo pojazdów wyprodukowanych wiele lat temu, gdy w użyciu była inna technologia, nie obowiązywały obecne normy dotyczące ochrony środowiska. W krajach zachodnich takie auta nie zostały już dopuszczone do ruchu, by nie zatrwały powietrza. Polacy chętnie korzystają z możliwości nabycia ich za niewielkie pieniądze i sprowadzenia do kraju. Skutki są dla nas opłakane, stare silniki emitują trujące spaliny, wydatnie przyczyniają się do tego, że wyniki pomiarów są tak fatalne.

Pojazdy ze starymi silnikami Diesla nie są już wpuszczane do najważniejszych rejonów niektórych europejskich miast, choćby do Brukseli. Preferowane są auta napędzane prądem, lub hybrydy. Tyle, że generuje to znacznie większe koszty. Jest to więc zabawa dla ludzi zamożnych, a Polacy za takich rzadko się uważają.

Duże znaczenie ma właściwa edukacja. Nie każdy ma świadomość ekologiczną, nie wszyscy zdają sobie sprawę, że emitowanie trujących dymów niszczy zdrowie, skraca życie, także własne. Edukację warto zaczynać od najmłodszych lat. Już przedszkolaki powinny się dowiadywać, czym grozi wdychanie zatrutego powietrza, czy jak powinniśmy się chronić przed niszczeniem środowiska naturalnego. Spalanie śmieci to przecież najkrótsza droga do wielu chorób i aż dziw bierze, że tacy truciele wciąż sobie pozwalają na samobójczy proceder. Nie potrzeba wielkiej wyobraźni, by wiedzieć, na co przekłada się wdychanie trucizny. Edukacja niewątpliwie przyniesie efekty, ale dopiero za kilka lat. Chcąc je mieć jak najszybciej, trzeba uciec się do argumentów finansowych. Możemy się spodziewać działań ze strony dużych firm, takich jak PGNiG czy Tauron. Za-

czynają one finansowanie sieci gazowych lub energetycznych w rejonach, gdzie dziś ich brakuje. Stworzy to możliwości podłączania posesji do takich sieci.

Znamy wiele przykładów na to, że samo zapewnienie takich szans o niczym jeszcze nie przesądza. Pod niejedną ulicą od lat przebiega sieć gazowa. Nic nie stoi na przeszkodzie, by się do niej podłączyć. Mieszkańcy jednak nie korzystają z tego. Nadal posługują się starymi piecami, do których wrzucają co popadnie. Wykorzystują najgorszy, czyli najtańszy sort węgla. Pałac miał muszę zdawać sobie sprawę z ilości pyłów trafiających do atmosfery, a potem do naszych płuc.

Gminy mogą teraz skorzystać z pomocowych programów pozwalających kupować „ekologiczne” autobusy. Wyposażone są w hybrydowy napęd, spalinowy i elektryczny. Pojazdy takie są bardzo drogie, koszty zakupu przekraczają milion zł za jedną sztukę. Bez dofinansowania nikogo by nie było na nie stać. Na szczęście można liczyć na refundację nawet 80 procent kosztów. Przy tak korzystnych warunkach samorządy mogą już sobie pozwolić na zakup. Okres zwrotu jest tak długi, a Gminy mają tak dużo bieżących potrzeb, że nawet największa ekologiczna świadomość nie wystarczy, by pozwolić sobie na samodzielne kupowanie tak drogiego pojazdu.

Samorządy włączają się w działania mające zapobiec zatruciu powietrza. Dotyczy to także Powiatu Poznańskiego. W listopadzie Powiat uchwalił regulamin przyznawania dofinansowania do wymiany przestarzałych systemów grzewczych na nowoczesne. Określone zostały grupy osób mogących się o to ubiegać. Konsekwencją tego było przeznaczenie w budżecie na 2018 r. kwoty 200 tysięcy zł na ten cel. Nie jest to na początek wielka suma, ale można już występować o pomoc finansową. Informacja ta jest przekazywana przez przedstawicieli Starostwa Powiatowego podczas spotkań z sołtysami.

Andrzej Strażyński

Przewodniczący Komisji Komunikacji, Budownictwa i Infrastruktury Rady Powiatu Poznańskiego

Fot. Archiwum A. Strażyńskiego

Twórz z nami „Czas Dopiewa”

Zapraszamy Państwa do współtworzenia czasopisma - teksty, zdjęcia, informacje o wydarzeniach, tematy którymi warto się zająć można przysyłać pod adres: czas@dopiewo.pl

Spalanie odpadów

W paleniskach domowych powinniśmy spalać wyłącznie te paliwa, dla których zostały one zaprojektowane. Spalanie tworzyw sztucznych, malowanego drewna, starych mebli, sklejek, płyt wiórowych - prowadzi do zanieczyszczenia powietrza. Działanie takie jest zabronione przez prawo. Mówi o tym ustawa o odpadach z 14 grudnia 2012 r. (Dz.U.2016.1987 t.j. z dnia 2016.12.09)

Naruszając nakaz termicznego przekształcania odpadów w spalarni odpadów, ryzykujemy otrzymaniem mandatu. Zgodnie z art. 191: „Kto (...)

termicznie przekształca odpady poza spalarnią odpadów lub współspalarnią odpadów podlega karze aresztu albo grzywny”.

Straż Gminna jest uprawniona do nakładania mandatów za to wykroczenie do 500 zł. Nieprzyjęcie mandatu skutkuje skierowaniem sprawy jest do sądu, a tu wysokość kary może wzrosnąć nawet do 5000 zł. Nie warto więc ryzykować. Trzeba także pamiętać, że otrzymanie mandatu nie zmniejsza prawdopodobieństwa przyszłych kontroli.

Straż Gminna lub inni uprawnieni do

tego urzędnicy mają prawo wejść na teren prywatnej nieruchomości w godzinach 6.00 – 22.00, a na teren firmy - przez całą dobę. Odmowa ich wpuszczenia stanowi przestępstwo określone w kodeksie karnym. O konsekwencjach udaremnienia lub utrudniania przeprowadzania kontroli w tym zakresie mówi art. 225 kk: “Kto osobie uprawnionej do przeprowadzania kontroli w zakresie ochrony środowiska lub osobie przybranej jej do pomocy udaremnia lub utrudnia wykonanie czynności służbowej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

Jacek Olejniczak, Komendant Straży Gminnej w Dopiewie

Złóż wniosek na wymianę pieca

Wnioski o dofinansowanie wymiany starego pieca na ekologiczny system ogrzewania (kotły gazowe, olejowe, elektryczne, pompy ciepła, paliwa stałe) można składać w Urzędzie Gminy w Dopiewie od stycznia 2018 r. Warunkiem uzyskania dotacji jest trwała likwidacja w budynku wszystkich dotychczasowych pieców lub kotłów węglowych.

Program jest skierowany do mieszkańców gminy, w tym do przedsiębior-

ców. Kompletne i prawidłowo wypełnione wnioski będą rozpatrywane według kolejności zgłoszeń, do wyczerpania środków przeznaczonych na ten cel w budżecie Gminy.

Na jeden budynek można uzyskać dotację w wysokości do 70% tzw. kosztów kwalifikowanych, jednak nie więcej niż 5.000 zł. Pieniądze te można przeznaczyć na usunięcie starego paleniska, zakup nowego pieca i armatury systemu ogrze-

wania. Szczegółowe informacje można uzyskać za pośrednictwem strony: dopiewo.pl.

Mieszkańcy Gminy mogą też starać się o dofinansowanie na ten cel w Starostwie Powiatowym w Poznaniu (patrz: strona 7).

Ewa Hejwosz, Referat Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska

Piece pod kontrolą

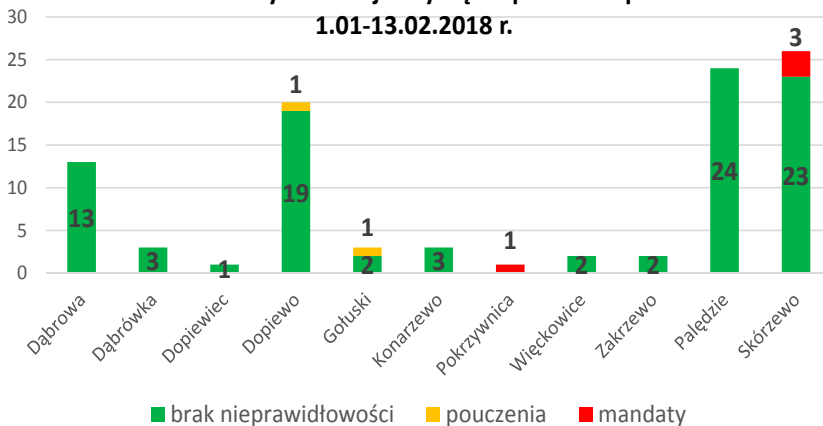
595 kontroli spalania odpadów przeprowadziła w ubiegłym roku Straż Gminna w Dopiewie - wylegitymowano 359 osób, pouczone - 42, ukarano - 32 osoby. Od stycznia do 13 lutego tego

roku strażnicy gminni przeprowadzili na terenie Gminy Dopiewo 98 kontroli spalania odpadów - 4 osoby ukarano, 2 - pouczone.

AM

Kontrole Straży Gminnej dotyczące spalania w piecach:

1.01-13.02.2018 r.



**GINNY TELEFON
ANTYSMOGOWY
722 323 362**

Gminny Telefon Antysmogowy

Podajemy numer gminnego Telefonu Antysmogowego: 722 323 362, obsługiwane przez Straż Gminną w Dopiewie. Wszystkich, którzy stwierdzą na terenie Gminy Dopiewo niepokojące oznaki, świadczące o zatrucaniu powietrza poprzez spalanie materiałów do tego nieprzeznaczonych (żółty, pomarańczowy lub wyjątkowo czarny kolor dymu, nieprzyjemna woń, itp.), prosimy o skorzystanie z numeru Telefonu Antysmogowego Gminy Dopiewo.

Strażnicy Gminni odbierają telefon: od poniedziałku do piątku - w godz. 7:00 – 21:00, w soboty - od godz. 14:00 do 21:00. Straż Gminna sprawdzi każde zgłoszenie. W przypadku braku kontaktu, spowodowanego np. interwencją strażników w terenie, prosimy o pozostawienie zgłoszenia w postaci nagrania lub wysłanie go sms'em. Strażnicy odsłuchają nagranie, odczytują sms-a. Wysyłanie sms'ów i pozostawianie nagrań jest możliwe także poza wskazanymi godzinami.

Przy okazji przypominamy o Telefonie Alarmowym, którym dysponuje patrol Straży Gminnej w Dopiewie: 512 457 977.

AM

Bądźmy GIT z PIT !



Każdy z nas w najbliższym czasie będzie musiał złożyć w Urzędzie Skarbowym deklarację podatkową. Nie bez znaczenia jest to, jaki adres zamieszkania wpisujemy w odpowiedniej rubryce. Warto zadbać o to, by to był adres faktycznego zamieszkania, nawet jeśli zameldowani jesteśmy gdzieś indziej. Dlaczego? Bo gra toczy się o miliony, które mogą zasilić budżet Gminy, w której mieszkamy. Dzięki temu mamy realny wpływ na poprawę warunków życia obok nas, a nie w miejscu, w którym przebywamy rzadziej.

- Szacujemy, że nawet o kilka milionów złotych może zwiększyć się gminny budżet – mówi Adrian Napierała, Wójt Gminy Dopiewo - Jeśli wszyscy mieszkańcy naszej Gminy, wypełniając formularz PIT, wpiszą w rubryce „adres zamieszkania” swój adres w Gminie Dopiewo. W ten sposób budżet gminny może zyskać z dodatkowe pieniądze, które możemy przeznaczyć na szybszą realizację inwestycji potrzebnych w Gminie.

Potrzeb zawsze jest dużo. Pieniądze, które Gminy mogą zyskać dzięki świadomemu wyborowi mieszkańców dają dodatkowe możliwości. To dodatkowe, drogi, kanalizacje, szkoły i przedszkola.

To również bardziej atrakcyjna oferta dla mieszkańców.

Niemal 40 procent podatku wraca do gmin zamieszkania mieszkańców. Brane są tu pod uwagę adresy wskazane w formularzach PIT. Nie w każdym przypadku są to adresy meldunku na stałe, zwłaszcza w Gminach rozwojowych i sąsiadujących z dużymi miastami, w których przybywa mieszkańców, albo nowi mieszkańcy wciąż zameldowani są na stałe w mieszkaniu, które posiadają w mieście, choć faktycznie większość czasu, spędzają na wsi. Warto o tym pomyśleć. Suma dobrych decyzji może złożyć się na kwotę, która istotnie może przyspieszyć tempo zmian infrastrukturalnych w Gminie, w której mieszkamy.

Co roku przybywa w Gminie Dopiewo ponad tysiąc mieszkańców. Dużą część nowych mieszkańców stanowią osoby rozliczające PIT-y. O skali migracji i potrzeb inwestycyjnych świadczy ewidencja ludności. Według danych Urzędu Gminy Dopiewo tylko w 2017 r. liczba zameldowanych na stałe wzrosła aż o 1700 osób. To jeden z najwyższych wyników w Polsce. Wciąż oddawane są w Gminie Dopiewo nowe osiedla i domy. Szacuje się, że znaczna część nowych mieszkańców jest poza ewidencją, bo np. z braku czasu lub dla wygody, nie meldują się w nowym miejscu zamieszkania. To od wpisania w PIT nowego adresu zależy, czy dorzucą swoje cegiełkę do gminnego budżetu, nie wydając ani grosza z własnej kieszeni. – Wiemy, że zależy im na komforcie życia, poprawie infrastruktury, atrakcyjnej ofercie oświatowej, sportowej czy kulturalnej w

miejsu zamieszkania. Wskazanie Gminy w PIT jest tym, co mogą zrobić dla siebie – mówi Wójt Adrian Napierała.

Przykładowo osoba zarabiająca rocznie 50 tys. zł brutto, płaci PIT w wysokości 4400 zł. Z tej kwoty do budżetu Gminy, którą podaje w PIT jako miejsce zamieszkania, trafi 1760 zł. Pomnożmy tę kwotę przez np. 2 tys. mieszkańców i otrzymamy niebagatelną kwotę 3,5 mln zł. Warto mieć świadomość zależności między wpisanym adresem a możliwościami inwestycyjnymi samorządu. Dlatego urzędnicy z Dopiewa przekonują mieszkańców: „Mieszkasz w Gminie Dopiewo – to HIT! Wpisz to w PIT i bądź GIT!”

Gmina Dopiewo od kilku lat prowadzi w tym celu kampanię „Bądźmy GIT z PIT!”, która obejmuje akcje informacyjne, ale też koncerty z gwiazdami dla mieszkańców kierujących właściwie podatki. W zeszłym roku zaprosiła Anitę Lipnicką & The Hats oraz Kasię Cerekwicką. Do zadań specjalnych zostały zaangażowane gminne maskotki DOP i EWO. Nie ma się co dziwić - około 35 procent dochodów Gminy Dopiewo stanowią wpływy z PIT. Całoroczna kampania przynosi efekty. W 2016 r. wpływy z tytułu PIT - w stosunku do roku poprzedzającego - wzrosły o ponad 5 mln zł, w 2017 r. wzrost ten można szacować na blisko 6 mln. zł.

Adam Mendrala,

Fot. Adam Mendrala

Filmy dostępne na naszym kanale na You Tube: GminaDopiewo i na stronie: dopiewo.pl

Dziękujemy Pierwszemu Urzędowi Skarbowemu w Poznaniu i Agencji Pocztovej Poczty Polskiej w Dąbrowce za pomoc w realizacji zdjęć

Bezpieczeństwo na Komisji

Przedstawiamy fragment dyskusji na temat bezpieczeństwa w Gminie Dopiewo, jaka miała miejsce podczas styczniowej Komisji Budżetu, Finansów, Inwestycji, Porządku Publicznego i Ochrony Przeciwożarowej Rady Gminy Dopiewo (dalej: Komisji) - 3 stycznia 2018 r. Po raz pierwszy w posiedzeniu Komisji wziął udział Komendant Komisarjatu Policji w Dopiewie – asp. szt. Sławomir Pawlaczyk, pełniący tę funkcję od października 2017 r.

Jan Bąk, Przewodniczący Komisji, radny z Gołuszek i Pałędzia:

- Powstanie jesienią ubiegłego roku Komisarjatu Policji w Dopiewie było odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne. Jest nas coraz więcej. Każdego roku w ostatnich latach liczba mieszkańców wzrastała o ponad tysiąc mieszkańców. Rok temu nawet o 1700. Gmina Dopiewo partycypowała w utworzeniu komisa-

riatu, przekazując 1,2 mln zł i działkę, na której stanął budynek. Mamy też zamiar przekazać policji w najbliższym czasie dwa samochody. Podjęty wspólnie przez Gminę, Powiat i Policję wysiłek doprowadził do tego, że od października mamy w Dopiewie komisariat. Dziś po raz pierwszy obecny jest na posiedzeniu Pan Komendant.

Sławomir Pawlaczyk, Komendant Komisarjatu Policji w Dopiewie (dalej: Komendant): - Drodzy Państwo, komisariat istnieje już 3 miesiące. Na terenie Gminy została ograniczona przestępczość, zmniejszyła się liczba kradzieży i włamań. Dysponujemy narzędziami, które służą poprawie bezpieczeństwa. Jednym z nich jest „Krajowa Mapa Zagrożeń”, na której w Gminie Dopiewo mamy oznaczonych 26 punktów. Uczestniczymy też w programie „Dzielnicowy obok nas”.

Nasz telefon czynny jest 24 godziny na dobę i znajduje się bezpośrednio przy policjantach pełniących służbę. Każdy mieszkaniec może do nas zadzwonić, wybierając numer: 519 064 612.

Jan Bąk, Przewodniczący Komisji: - Czy wzrost częstotliwości klikania miejsc na „Mapie zagrożeń”, w których dzieje się naszym zdaniem coś niepokojącego, spowoduje w tym miejscu częstsze patrole policji i obecność radiowozu? Ile jest miejsc, które do tej pory zostały wskazane na terenie naszej Gminy, jako niebezpieczne?

Sławomir Pawlaczyk, Komendant: - Tak to działa. W Gminie Dopiewo jest ok. 200 takich miejsc. Większość z nich to miejsca przekroczeń prędkości, potem mieszkańcy wskazują miejsca niewłaściwego parkowania i zaśmiecania. Zgłaszają też miejsca przebywania osób ich zdaniem bezdomnych. 90 % osób

które powodują wykroczenia w zakresie przekroczeń prędkości to mieszkańcy. Mamy tu do czynienia z niekonsekwencją. Z jednej strony drażni nas zachowanie innych, z drugiej - siebie usprawiedliwiamy. Patrzmy na swój czubek nosa. Przepisy są po to żeby je przestrzegać. Dbajmy o to, żebyśmy sami nie mieli sobie pod tym względem nic do zarzucenia. Nie sprawia mi satysfakcji wiadomość, że policjanci z miejskiej drogówki przywożą z naszej Gminy 200 mandatów.

Piotr Dziembowski, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Dopiewo, radny ze Skórzewa: - Ilu funkcjonariuszy pełni służbę? Jest jakieś minimum?

Sławomir Pawlaczek, Komendant: - Pracujemy całodobowo. Minimum to 2 osoby. Staramy się żeby w godzinach popołudniowych było na służbie jak najwięcej policjantów. Dzielnicy pracują w terenie. Staramy się być przy szkołach i przedszkolach, bo dzieci i młodzież to ważny kierunek naszych działań. Jak wiadomo: czym skorupka za młodu nasiąknie... Jest w tym sporo racji. Dzieci są bezpośrednie, często podczas spotkań z policjantami w szkołach same mówią, a mój tata to czy tamto. Dobrze, że mówią, że dostrzegają nieprawidłowości. Zdarza się i tak, że zwrócenie uwagi dorosłemu przez dziecko przynosi skutek. Mówię o świadomości bo nasza rolą jest uświadamiać

Piotr Dziembowski, radny ze Skórzewa: Jak wygląda sytuacja z wyposażeniem policji w samochody?

Sławomir Pawlaczek, Komendant: - Posiadamy. Nie powiem, że jest ok, ale są środki komunikacji zbiorowej, jest bezpośredni kontakt. Można dojechać, można się przejeść. Czekamy na kolejne radiowozy, jest tu zadeklarowana pomoc gminy. (spotkanie odbyło się przed przekazaniem policji samochodów przez Gminę Dopiewo).

Justin Nnorom, radny z Dąbrówki: Czy latem przewiduje się patrole rowerowe?

Jan Bąk, Przewodniczący Komisji: - Czy policyjne patrole rowerowe w Poznaniu przynależą do poszczególnych komisariatów, czy jest to specjalna służba? Czy one mogą przekraczać granice Poznania?

Sławomir Pawlaczek, Komendant: - Temat jest otwarty. Nie mówię, że nie. Wrócimy do tego.

Tadeusz Bartkowiak, radny z Dopiewa: - Prosiłbym, żeby policjanci przyczynili się do zmiany przyzwyczajęń, dotyczących parkowania samochodów w centrum Dopiewa. Od pewnego czasu mamy plac przy ul. Sportowej na kilkanaście samochodów. Chodzi o to, żeby tam kierowcy parkowali, zamiast pozostawiania samochodów wzdłuż ul. Wyzwolenia, przy aptece, poczcie czy kwaciarni, utrudniając ruch tą ulicą. Po to wydaliśmy pieniądze na ten plac, żeby kierowcy z niego korzystali i sytuacja

na ul. Wyzwolenia uległa poprawie. Nie chodzi o to, żeby od razu wypisywać mandaty, ale o pouczenie, zachęcenie do korzystania.

Sławomir Pawlaczek, Komendant: - Chyba działa telepatia, bo dziś wysłałem policjantów w te okolice, dostali m.in. to zadanie.

Mariusz Ostrowski, radny z Dąbrowy: - Nurtują mnie dwie kwestie, dotyczące ruchu drogowego. Pierwsza to prędkości rozwijane przez samochody, np. na ul. Wiejskiej w Dąbrowie. Droga jest wąska, znajdują się na niej zastoiiska wody, kałuże. Stańcie tam, a będzie spokój na jakiś czas. Druga sprawa to wysadzanie dzieci bezpośrednio na ulicę przy szkole. Wczoraj 20 metrów przede mną kobieta na przejściu dla pieszych wysadziła dziecko wprost na ulicę. Całe szczęście, że się zreflektowałem. Mieszkańcy opisują takie sytuacje na facebook'u. Są u nas momenty, które mrozą krew w żyłach.

Sławomir Pawlaczek, Komendant: - Zanotowałem obydwie sprawy. Są oczywiście, musimy jednak zacząć od siebie. Mam tu na myśli mieszkańców. Sami źle parkujemy, przekraczamy prędkość, wysadzamy dzieci na pasach wprost na ulicę. Powinniśmy zwrócić uwagę na swoje złe zachowanie i zachowanie sąsiadów.

Justin Nnorom, radny z Dąbrówki: - To prawda. Mieszkańcy nie są bez winy. Znam przypadki, że sąsiedzi zastawiają sobie samochodami wjazdy, spuszczaają z kół powietrze, chcą się bok-sować. Sami sobie takie rzeczy robią, bez udziału ludzi z zewnątrz.

Henryk Kapciński, radny z Konarzewa: - Ja mam inną sprawę. Chodzi o przejście dla pieszych w Konarzewie. Już kilka lat temu pisaliśmy wniosek o instalację świetlną przy szkole. Będziemy znów próbować. To droga powiatowa. Mamy w jej przypadku do czynienia z paradoksem, który - jak myślę - dobrze znamy wszyscy. Jak droga miała dziury, kierowcy jeździli po niej wolniej. Teraz, jak dziur nie ma, rozwijają niebezpieczne prędkości. Jest to o tyle ważne, że mnóstwo dzieci chodzi tędy do szkoły. Musimy pamiętać, że gdy oddana zostanie droga ekspresowa S-5, będzie tą drogą jeździło więcej samochodów. W Chomęcicach taka sygnalizacja przy szkole istnieje. Jest szansa na pomoc?

Sławomir Pawlaczek, Komendant KP Dopiewo: - Powiem więcej biorę to na siebie. Uczestniczę w spotkaniach w Powiecie Poznańskim. Będę czynił kroki w tym kierunku, żeby sygnalizacja się pojawiła.

Leszek Nowaczyk, Prze-

wodniczący Rady Gminy Dopiewo, radny z Dopiewa: - Chcę zwrócić uwagę na skrzyżowanie Więckowice - Buk - Poznań. Wiele energii poświęcili radni, zwłaszcza radna Anna Kwaśnik, będąca jednocześnie sołtysem z Więckowic i Wójt Gminy Dopiewo - Adrian Napierała. Póki co w budżecie Powiatu Poznańskiego nie ma środków zarezerwowanych na postawienie tej sygnalizacji. Chyba radni powiatowi nie zdają sobie sprawy ze skali problemu. Tam nie można włączyć się do ruchu i sygnalizacja jest niezbędna. Proszę zatem o zwrócenie uwagi na bezpieczeństwo na tej krzyżówce.

Wojciech Dorna, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Dopiewo, radny z Zakrzewa: - Mamy w Zakrzewie na głównej drodze ograniczenie prędkości do 40 km, ale nikt tego nie respektuje. Nie wiem, kto to ograniczenie wymyślił. Rozumiem, że zwalniamy przy przedszkolu, czy szkole i okolicach, ale poza tym tak wolna jazda nie ma sensu. Dziś hamulce są nowoczesne, czy nie warto by wprowadzić 50 km / godz.?

Sławomir Pawlaczek, Komendant: - Gmina lub Powiat ustalają prędkości, w zależności od tego komu podlega droga.

Henryk Kapciński, radny z Konarzewa: - Warto postawić radiowóz policji z kogutem podczas meczu lub innej imprezy masowej. Wiem, że radiowóz działa - na kibiców, uczestników, itp., którzy próbują zrobić zadymę. Podczas większych imprez organizatorzy zapewniają odpowiednią ochronę, ale policjant działa prewencyjnie lepiej niż ochroniarz, budzi większy respekt.

Sławomir Pawlaczek, Komendant: - Niektóre mecze być może tego wymagają. Jesteśmy ludźmi dorosłymi i tam gdzie pojawi się realne zagrożenie, będziemy obecni, ale bez przesady. Nie chciałbym, żeby na ognisku w ogródku, ze znajomymi, gdzieś z tyłu stał policjant. Żyjemy w wolnym kraju. Patrole pełnią funkcję prewencyjną.

Mariusz Ostrowski, radny z Dąbrowy: - Poruszył Pan sprawę, o której chcę powiedzieć. Przez wiele lat nie było w Gminie Dopiewo nawet posterunku policji. Ludzie przyzwyczaili się do bezkarności.

Paweł Przepióra, Zastępca Wójta Gminy Dopiewo: - Czy nam zależy na skuteczności, czy na powszechnej wiedzy



o posiadaniu komisariatu policji. Ludzie wiedzą, że sytuacja uległa zmianie, że zamiast rewiru dzielnicowych mamy od kilku miesięcy komisariat policji. Informowaliśmy o decyzjach, budowie i otwarciu. Informowanie jest istotne, ale ważniejsza jest skuteczność, przejawiająca się w spadku przestępczości.

Sławomir Kurpiewski, radny ze Skórzewa: - Trzeba karać mandataми i o tym mówić. Widzę dużą rolę dla policji i prasy, żeby uświadomić ludzi, jakie zachowania są nieodpowiednie i zagrożone mandatem.

Sławomir Pawlaczuk, Komendant: - Coś w tym jest. Mamy styczeń, spojrzalem w statystyki grudniowe: 150 mandatów w Gminie Dopiewo. To mnie w ogóle nie cieszy. W dzieciach nadzieja.

Wojciech Dorna, radny z Zakrzewa: - Musielibyście pracować 24 godziny pełną obsadą, żeby każdy was zauważył. Musimy wszyscy docierać do świadomości dorosłych. Najlepiej robić to przez dzieci, mnie się taki pomysł po-

dobą. Jak byłem na pogadance z dziećmi, z ramienia Ochotniczej Straży Pożarnej, to jak zapytałem o to, które jeździło samochodem bez fotelika, to sam się zdziwiłem, jak gorliwie podnosiły ręce. Ludzie mówią, że sprowadziliśmy policję, żeby dawała mandaty. Cieszę się że nie jest Pan zwolennikiem mandatów. Nie może być tak, że po Komisariacie Policji w Dopiewie spodziewamy się niestworzonych rezultatów.

Justin Nnorom, radny z Dąbrówki: - Słucham tej naszej dyskusji, czy karać, czy nie karać i chce mi się śmiać. Karanie boli. Należy karać adekwatnie do zarobków. Karać do bólu. Ludzie są hipokrytami, piszą w Internecie jedno, a co innego robią.

Wojciech Dorna, radny z Zakrzewa: - Musiałbyś karać mandatami rowerzystów. Mamy w naszej gminie w większości chodniki, a nie ścieżki pieszo – rowerowe, ale rowerzyści boją się jeździć ulicą i wybierając chodnik, narażając się na mandat.

Sławomir Pawlaczuk, Komendant: - Wolę, że ludzie jadą na rowerze chodnikiem i są bezpieczni. Rowerzyści powinni jednak używać kamizelek i odblasków, bo jesienią i zimą ich nie widać. Osoby do 10 roku życia wręcz nie mogą jeździć rowerem po ulicy. Nie zapomnijmy o uświadamianiu mieszkańców. Mam na myśli sprawdzone metody. Nie przemawiają do mnie dyskusje internetowe. Media społecznościowe są głośne, ale z doświadczenia wiem, że ludzie tam nie załatwiają problemów, tylko się nakręcają. Najgłośniejsi w tych internetowych dyskusjach są ci, którzy sami popełniają błędy i wykroczenia.

Jan Bąk, Przewodniczący Komisji: - Dziękuję Panu Komendantowi za obecność. Debata o bezpieczeństwie jest potrzebna. Nadal będziemy rozmawiać na ten temat, wymieniać się poglądami i informacjami.

*Opracował: Adam Mendrala,
fot. Adam Mendrala*

Coraz bezpieczniej



Rozmowa z asp. sztab. Sławomirem Pawlaczukiem, Komendantem Komisariatu Policji w Dopiewo

Czyspotkania z radnymi i przedstawicielami Urzędu Gminy będą odbywały się regularnie?

- Zapropnowałem, by tak było. Chciałbym, regularnie spotykać się w takim gronie raz w miesiącu: Wójt, Zastępca Wójta, Przewodniczący Komisji Rady Gminy zajmującej się bezpieczeństwem, Komendant Straży Gminnej. Celem tych spotkań będzie zdiagnozowanie bieżących problemów na terenie Gminy Dopiewo. Najprawdopodobniej będą to pierwsze srody każdego miesiąca. Naturalnie na komisjach będą się starał być obecny. Myślę, że to dobra ścieżka komunikacji z władzami samorządowymi.

Zanim trafił Pan do Kostrzyna i został tam Komendantem Ko-

misariatu Policji, pracował Pan w Komisariacie Policji w Tarnowie Podgórnym, któremu podlegało wówczas terytorialnie Dopiewo. Łatwiej dostrzegamy zmiany po kilku latach, niż funkcjonując bez przerwy w danej rzeczywistości. Jakie zmiany Pan zauważył?

- Pamiętam Gminę Dopiewo z 2013 r. Niby minęło kilka lat, ale zmiany są istotne. Przybyło domów, ulic i mieszkańców, to widać. Staram się na bieżąco robić objazdy różnych miejsc na terenie Gminy i własnym okiem na nie spojrzeć. Przy okazji rozmawiam z ludźmi. Mieszkańcy informują mnie głównie o problemach związanych z bezpieczeństwem i nie ma się co dziwić, to naturalne.

Kilkakrotnie padło na komisji stwierdzenie, że mieszkańcy źle parkują. Dlaczego tak się dzieje? Ma Pan receptę, żeby to zmienić?

- Ludzie źle parkują, bo nie mają miejsc do parkowania i zostawiają samochody na chodnikach, na trawie, zastawiają ścieżki rowerowe, pozostawiają auta na terenach prywatnych, w miejscach do tego nieprzeznaczonych, co prowadzi do konfliktów sąsiedzkich. Dużą rolę mają tu do spełnienia dzielnicowi, którym należy zgłaszać wszelkie problemy, nie tylko te związane z wadliwym parkowaniem. Mamy sześciu dzielnicowych. Na jednego dzielnicowego przypada nie mniej niż 2,5 tys. mieszkańców. W tej chwili mamy 21 policjantów. Docelowo Komisariat ma liczyć 35 funkcjonariuszy.

Jak jest zorganizowany komisariat?

- Jest ogniwo prewencji i pion kryminalny. Dzielnicowi i patrolowo – interwencyjni obsługują kolizje, wypadki, zabezpieczają miejsca zdarzeń. Funkcjonariusze zajmują się edukacją w przedszkolach, szkołach, wśród seniorów. Prowadzą też sprawy kradzieży mienia do kwoty 525 zł lub kolizje drogowe. Kryminalni z kolei prowadzą dochodzenia i śledztwa, np. poszukiwania osób zaginionych (2/3 tego typu spraw) i poszukiwanie osób, które poszukuje wymiar sprawiedliwości (1/3 spraw). Im więcej jest funkcjonariuszy prewencji, tym mniej pracy mamy z przestępstwami. Mamy 2 radiowozy w tej chwili, a 2 mamy otrzymać w każdej chwili (w momencie wywiadu jeszcze radiowozów nie było).

Jak sobie radzicie w oczekiwaniu na dodatkowe auta?

- Dajemy radę. Dzielnicowi korzystają z komunikacji. Przyjeżdżają na Komisariat i stąd wyjeżdżają do pracy w teren. Mają wytypowane punkty zagrożeń. Mapa zagrożeń jest obecnie najbardziej rozpowszechnioną formą zgłaszania niebezpiecznych miejsc. Najczęściej te zgłoszenia dotyczą: nadmiernych prędkości, „parkowej” bezdomności, miejsc gromadzenia się młodzieży. Pod względem intensywności prym wiodą Skórzewo i Dąbrówka. Tego typu zgłoszenia nie mają przełożenia na przestępstwa o charakterze kryminalnym, które rządzą się swoimi prawami. Tam, gdzie jest więcej domów, tam jest więcej włamań.

Wspomniał Pan, że statystyki wskazują na spadek ilości przestępstw w związku z powstaniem Komisariatu w Dopiewo. Jakiego rzędu to spadek?

- Możemy porównać okres kwartalny od października do grudnia – w 2017



odnotowaliśmy jedną kradzież samochodu, w 2016 było 7 takich przypadków. Podobny spadek miał miejsce w przypadku włamań do domów – w 2017 wystąpiły dwa takie zdarzenia, a rok wcześniej było ich 12.

Czym zajmują się dzielnicowi? Ile czasu spędzają w terenie?

- Dzielnicowi 70 proc. czasu spędzają w terenie, resztę przy biurku. Informacje, które uzyskają w terenie trzeba spisać i to się dzieje na Komisariacie. Mają do przeprowadzenia np. wywiady środowiskowe i informacje o osobach, które wskazują różne instytucje: prokuratura, Urząd Skarbowy, kurator. Poza tym kontrolują osoby, które opuściły zakłady karne i areszty śledcze – pod kątem właściwego zachowania. Realizują tzw. „niebieskie karty”, dotyczące przemocy w rodzinie. Mają obowiązek spotkać się z domownikami, gdzie dochodzi do przemocy w rodzinie. Uczestniczą również w zespołach interdyscyplinarnych, składających się z pracowników OPS, w celu zdiagnozowania potrzeb rodzin objętych procedurą „niebieskiej karty”. Na terenie Gminy Dopiewo w 2016 r. mieliśmy 31 takich rodzin. Najlepiej, gdyby w ogóle takich przypadków nie było. Utrzymują stałe relacje z dyrektorami szkół i szkolnymi psychologami – w celu odpowiedzialnej edukacji dzieci i młodzieży. Do tego dochodzą programy: „Dzielnicowi bliżej nas”, mające na celu uświadomienie działań, np. oszustwa „ma wnuczka” i podobne „na hydraulika”,

„na lekarza”, „na pracownika ZUS”, czy nawet „na policjanta” ... Apelujemy o wywołanie osób starszych, o niepodawanie danych, nieprzekazywanie pieniędzy pod pretekstem pomocy rodzinie czy komukolwiek.

Jak wyglądamy jako Gmina pod względem przestępstw kryminalnych? Czym się zajmują kryminalni?

- W ostatnim kwartale 2017 r. miało miejsce 50 tego rodzaju przestępstw, natomiast rok wcześniej w tym samym przedziale czasu odnotowano 80 przestępstw kryminalnych. Pion kryminalny zbiera ślady pozostawione przez sprawców, przy udziale techników kryminalistyki. Następnie przesłuchują świadków zdarzenia, zbierają materiały procesowe, mające na celu ustalenie przestępców i zatrzymanie sprawców przestępstw. Kryminalni poszukują osób, które nie stawiały się do odbycia kary pozbawienia wolności, unikają uczestnictwa w procesach sądowych. Tutaj dane z ostatnich kwartałów 2017 i 2016 r. są podobne – po 13 przypadków. Policjanci tego pionu poszukują też osób, które opuściły miejsce pobytu i nie poinformowali o miejscu, gdzie obecnie przebywają. Są to głównie osoby zaginione – sprawdzają, czy nie doszło, na szkodę tych osób, do przestępstw. Mamy w odpowiednich statystykach kwartalnych – po 3 przypadki takich zaginięć. Do zadań funkcjonariuszy należą zadania dotyczące tzw. uprawnień rodzicielskich.

Między uczestnikami dyskusji na Komisji zajmującej się bezpieczeństwem w Gminie pojawił się dylemat, czy chodzi o to, by było bezpieczniej, czy także o to, by policję było bardziej widać, skoro funkcjonariuszy jest kilkakrotnie więcej niż w Rewirze Dzielnicowych, jaki funkcjonował do października 2017 r.?

- Są działania, kiedy nas widać i takie, w przypadku których widoczność powodowałyby brak skuteczności. Pytanie jest takie: Co to znaczy, że dana osoba odczuwa brak bezpieczeństwa, czy dlatego, że nie widzi policji, czy dlatego, że nie ma oświetlenia przy drodze, którą chodzi wieczorem, czy dlatego, że w pobliżu znajdują się drogi, którymi jeździ mnóstwo samochodów. Nie ma takich badań. Poczucie bezpieczeństwa i zagrożenia są subiektywne. Na przełomie lutego i marca planujemy debatę społeczną, gdzie mieszkańcy będą mogli się wypowiedzieć. Ankieta pozwoli ocenić bezpieczeństwo w rejonie, co należałoby zmienić, jakie miejsca uważają za niebezpieczne, itp. Serdecznie zapraszam do udziału w tych badaniach. Będzie można poznać wymienić poglądy związane z bezpieczeństwem w gminie, poznać dzielnicowego. Będą przedstawiciele samorządu, mieszkańcy z różnych sołectw.

Czy mieszkańcy Gminy Dopiewo odbiegają od standardów poszanowania prawa, statystyk, rodzajów wykroczeń, itp., czy jesteśmy typowi pod tymi względami?

- Społeczność Gminy Dopiewo jest podobna do innej społeczności. Nie wyróżnia się na ich tle, wskaźniki i problemy są podobne. Statystyki są zbliżone i podobne są wskazania na „Mapie Zagrożeń”. Najważniejsza w długookresowej perspektywie jest praca z dziećmi, ich uświadamianie, Rezultatem tej pracy może być to, że w przyszłości poczujemy się bezpieczniej.

*Rozmawiał: Adam Mendrala
Fot. Adam Mendrala*

Zgłoś się na ławnika

Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu zwrócił się do Rady Gminy Dopiewo z prośbą o przeprowadzenie wyborów uzupełniających 5 ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu na kadencję 2016-2019 do rozpoznawania spraw cywilnych I instancji, z wyłączeniem spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

Rada Gminy prosi się o zgłaszanie kandydatów w terminie do 15 marca 2018 r. na adres: Rada Gminy, ul. Leśna 1c, 62 – 070 Dopiewo,

Szczegółowe informacje dotyczące wyborów można znaleźć na stronie www.dopiewo.pl, a także w Urzędzie Gminy w Dopiewie - Biuro Rady Gminy, pokój nr 104, tel. 061 89 06 367.

DG



Policyjne ABC

Spotkanie z mieszkańcami:

Osoby zainteresowane spotkaniem lub rozmową z policją, proszone są o kontakt z dzielnicowym. Podajemy imiona i nazwiska dzielnicowych Komisariatu Policji w Dopiewie, działających w sześciu jego rejonach:

- Dopiewo, Fiałkowo, Zborowo - st. sierż. Karolina Kunkel, tel. 786 936 083,
- Dopiewiec, Konarzewo, Trzcielina, Lisówki, Joanka, Glinki, Podłoziny - st. sierż. Mateusz Maćkowiak, tel. 786 936 080,
- Pałędzie, Gołuski, Pokrzywnica, Zakrzewo, Więckowice, Drwęsa - mł. asp. Marek Sumiślawski, tel. 519 064 729,
- Skórzewo – część I i Dąbrowa. Skórzewo – rejon wytyczony: ul. Malwowa, ul. Poznańska - numer parzyste od ul. Malwowej do Szkoły Podstawowej nr 1 i Kolejowej - numery nieparzyste, Dąbrowa - st. sierż. Marta Juś, tel. 519 064 723,

- Skórzewo – część II i Dąbrowka – część I. Skórzewo – rejon wytyczony: ul. Kolejowa - numery parzyste, ul. Poznańska - numery parzyste od Szkoły Podstawowej do nr 2, ul. Działowa, Wąska, Zakręt i Wiewską - jadąc w kierunku Dąbrowy po lewej stronie, Dąbrowka – część: prawa strona, jadąc od Skórzewa, osiedle Linea - sierż. Dawid Woroch, tel. 519 064 730,
- Skórzewo – część III i Dąbrowka – część II. Skórzewo – rejon wytyczony: ul. Skórzewska i ul. Poznańska - numery nieparzyste od 1 do ul. Skórzewskiej z wyłączeniem ul. Działowej, Dąbrowka – część: lewa strona jadąc od Skórzewa, osiedle Księżnej Dąbrowki - st. sierż. Jarosław Traczykowski, tel. 519 064 665.

Priorytety na pierwsze półrocze

Dzielnicowi na podstawie oczekiwań społecznych (diagnoza) i analizy zagrożenia w rejonie, wyznaczają Plan Działań Priorytetowych, które zamierzają zrealizować w okresie półrocznym. Zadania dzielnicowych Komisariatu

Policji Dopiewo, wynikające z tego „Planu...”, które będą realizowane do końca czerwca 2018 r. Działania wskazane w „Planie” mają na celu znaczne ograniczenie lub wyeliminowanie zagrożeń:

- Dopiewo, ul. Sportowa, przy Poczcie Polskiej – nieprawidłowe parkowanie pojazdów,
- Dopiewiec, ul. Szkolna – uszkodzone rogatki na przejeździe kolejowym spowodowane niestosowaniem się do sygnalizacji świetlnej,
- Pałędzie, ul. Poczta – uszkodzone rogatki na przejeździe kolejowym spowodowane niestosowaniem się do sygnalizacji świetlnej,
- Skórzewo, ul. Poznańska – nieprawidłowe parkowanie w szczególności na zatoczkach dla autobusów,
- Dąbrowka, ul. Poznańska – niestosowanie się przez kierujących do znaku poziomego P-4 / linia podwójna ciągła,
- Skórzewo, ul. Batorowska, w szczególności w obrębie sklepu „Żabka” – niewłaściwe parkowanie pojazdów.

Komisariat Policji Dopiewo

Nowe radiowozy



Jeden z dwóch dodatkowych radiowozów, jakie otrzymał Komisariat Policji w Dopiewie dzięki wsparciu finansowemu Gminy Dopiewo

Dwa nowe samochody marki Opel, o wartości 70 tysięcy zł. każdy otrzymał Komisariat Policji w Dopiewie. Kluczyki do nich, z rąk Wójta Gminy Dopiewo – Adriana Napierały i Starosty Poznańskiego – Jana Grabkowskiego, odebrały dzielnicowe st. sierż. Marta Juś i st. sierż. Karolina Kunkel.

Uroczystość przekazania radiowozów odbyła się 14 lutego 2018 r. w Komen-

dzie Miejskiej Policji w Poznaniu. Nowe auta w połowie sfinansowane zostały przez Gminę Dopiewo, a w połowie przez państwo. Łącznie po uroczystości do Komisariatów na tere-

nie Poznania i Powiatu Poznańskiego odjechało 30 aut różnych marek i do różnych zadań. Obok radiowozów były i transportery.

- Dzięki nowym samochodom wymienione zostanie 10% floty samochodowej. To ważne pod kątem sprawności działań policjantów w codziennej służbie i ich skuteczności – powiedział insp. Maciej Nestoruk, Komendant Miejski Policji w Poznaniu

Obecnie Komisariat w Dopiewie dysponuje trzema radiowozami – po przekazaniu nowych aut, jeden ze starszych radiowozów wrócił do Komisariatu w Tarnowie Podgórnym.

*BS,
fot. Beata Spychała*



Uwaga: oszuści!

Policja Dopiewska ostrzega przed tzw. oszustwami „na wnuczka” i „na policjanta”.

Funkcjonariusze otrzymują coraz więcej zgłoszeń od osób starszych, które wykazały się czujnością i nie dały się okraść. Niepokojąca jest liczba zgłoszeń dotycząca tych metod kradzieży. W związku z tym apelujemy o ostrożność!

Coraz więcej osób ma świadomość tego, w jaki sposób działają sprawcy oszustw i jak nie stać się ich ofiarą. Przestępcy nie pozostają jednak w tyle i modyfikują swoje działania. W ostatnim czasie często wykorzystywaną przez nich metodą jest tzw. kradzież „na policjanta”. Sprawcy wykorzystują zaufanie społeczeństwa do funkcjonariuszy Policji i wyłudniają pieniądze od starszych osób.

Jak działają sprawcy?

Sposób działania sprawców jest podobny. Najpierw wykonują telefon podając się za członka rodziny (najczęściej wnuczka). Tłumaczą zmieniony głos chorobą lub wzbudzają poczucie winy w starszej osobie, z powodu tego, że go nie poznaje. Proszą o pożyczanie dużej sumy pieniędzy. Zazwyczaj pieniądze mają zostać wykorzystane w celu pokrycia szkód po wypadku drogowym, na ważną operację, na zakup samochodu albo wakacji w promocyjnej cenie.

Oszuści są bezwzględni - umiejętnie manipulują rozmową tak, by uzyskać jak najwięcej informacji i wykorzystać starsze osoby. Chwilę po zakończeniu pierwszej rozmowy do ofiary dzwoni kolejna - podając się za funkcjonariusza CBŚIP lub Policji. Na ogół przestęp-

ca informuje rozmówcę o tym, że jest potencjalną ofiarą oszustwa. Mówi, że poprzednia rozmowa telefoniczna była próbą wyłudzenia pieniędzy. Informuje o tym, że oszust został namierzony. Nalega, aby osoba pokrzywdzona wypłaciła określoną sumę pieniędzy z banku i przekazała ją wyznaczonej osobie lub prosi o wykonanie przelewu bankowego na wskazany numer konta.

„Falszywy funkcjonariusz” podaje często wymyślone nazwisko, a nawet numer odznaki, prosi aby nie przerywać rozmowy telefonicznej i wybrać numer na Policję. Wtedy inny głos w słuchawce przekonuje ofiarę, że bierze udział w akcji rozpracowania oszusta.

Sprawcy oszustw wywierają na ofiarach presję czasu. Nie dają chwili na zastanowienie się, czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym. Przekonują starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówią, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Przestępcy podając się za funkcjonariuszy, grożą konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował. Tuż po przekazaniu pieniędzy kontakt się urywa, a przestępcy znikają ze wszystkimi oszczędnościami ofiary.

Jak nie stać się ofiarą oszustów?

Przede wszystkim należy zachować ostrożność. Jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod członka naszej rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmujemy żadnych pochopnych działań. Nie

informujemy nikogo telefonicznie o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub jakie przechowujemy na koncie. Nie wypłacamy z banku wszystkich oszczędności. Zadzwońmy do kogoś z rodziny, zapytajmy o to, czy osoba, która prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje. Pamiętajmy, że nikt nie będzie nam miał za złe tego, że zachowujemy się rozsądnie. Nie ulegamy presji czasu wywieranej przez oszustów.

W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznannej osobie. W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon, za policjanta – zakończmy rozmowę telefoniczną! Nie wdawajmy się w rozmowę z oszustem. Jeżeli nie wiemy jak zareagować powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś z bliskich.

Zwracamy się z apelem, zwłaszcza do osób młodych - informujemy naszych rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im, jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o pożyczanie dużej ilości pieniędzy. Zwróćmy uwagę na zagrożenie osobom starszym, o których wiemy, że mieszkają samotnie. Spotykamy się nieraz z członkami rodziny, z którymi na co dzień nie mamy kontaktu. Wykorzystujemy okoliczności – jak obiady świąteczne i przypadkowe spotkania na ulicy i ostrzegajmy bliskich przed zagrożeniami. Zwykła ostrożność może uchronić ich przed utratą zbieranych latami oszczędności.

*Slawomir Pawlaczyk
Komendant KP Dopiewo*

Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej

Strażacy jednostek OSP z terenu Gminy Dopiewo (Dopiewo, Pałędzie, Zakrzewo) interweniowali 16 razy w styczniu 2018 r. Najczęstszym powodem ich wyjazdów były pożary sadzy w kominach i kolizje drogowe – po 3 zdarzenia. Nierzadko w niesieniu pomocy udział brały jednocześnie wozy bojowe z dwóch lokalizacji. Oprócz tego byli wsparciem podczas organizacji gminnych wydarzeń.

Na drogach



Atak padaczki u kierowcy był prawdopodobną przyczyną uderzenia volkswagenem w płot parkingu przykościelnego w Skórzewie przy ul. Poznańskiej, czego skutkiem było naruszenie konstrukcji ogrodzenia (20.01).

Inny samochód osobowy uderzył w barierki energochłonne drogi serwisowej przy „ekspresówce” S-11, na wysokości MOP Gołuski (22.01). Strażacy usunęli wrak z jezdni i zneutralizowali płyny, które wyciekły z rozbitego auta.

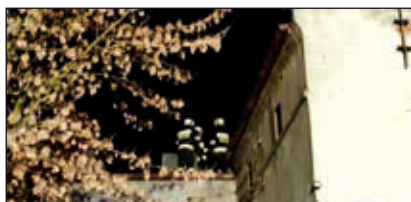
W tym samym dniu, również na drodze S-11 doszło do zderzenia dwóch aut osobowych.

Sadza i tlenek węgla

Częstym powodem strażackich interwencji były w styczniu pożary sadzy w kominach.

Przyczyną jest brak wymiatania sadzy, palenia złej jakości węglem lub mokrym drewnem, sprzyjającym osadzaniu się pyłu w kominie, a także regularnej konserwacji przewodów kominowych. Strażacy nie są kominiarzami, z których usług powinien korzystać każdy, kto ma w domu komin. Do pierwszego tego typu zdarzenia doszło w Pałędziu przy ul. Nowej (3.01, godz. 15:55). Po przyjeździe zastali ugaszone palenisko i palący się przewód kominowy. Ugasili ogień piaskiem i przeczyścili komin. Drugie zdarzenie miało miejsce w Dopiewie przy ul. Wyzwolenia (12.01, godz. 18:45), gdzie również opróżnili piec i oczyścili komin. Po raz trzeci gasili palącą się sadzę w Pałędziu przy ul. Pocztovej (29.01, godz. 10:35). Interwencja przebiegała podobnie.

Z kolei w Konarzewie przy ul. Poznańskiej miało miejsce włączenie się czujników tlenu węgla w budynku wielo-



rodzinnym (31.01, godz. 18:25). Działania strażaków polegały na ewakuacji osób znajdujących się w budynku, sprawdzeniu stężenia i źródła wydobywania się tlenu węgla. Po przewietrzeniu pomieszczeń lokatorzy powrócili do mieszkań. Tlenek węgla to gaz bezwonny, niezwykle niebezpieczny dla życia ludzkiego. Dlatego warto zainwestować i wyposażyć dom lub mieszkanie, w którym pali się w piecu lub podgrzewa wodę gazem w

takie czujniki. Czy jest coś cenniejszego niż zdrowie?

Inne zdarzenia

Nie pierwszy raz Gołuski są miejscem podtopień. Stojąca na drodze i przy skrzynce energetycznej woda zaniepokoiła mieszkańców posesji przy ul Wspólnej (3.01, godz. 13:45). Stwierdzono, przy współpracy z pogotowiem energetycznym brak zagrożenia.

Pochylone drzewo, grożące przewróceniem się w każdej chwili, było powodem alarmu, jaki przywiódł strażaków do Żarnowca (18.01, godz.16:30). Używając pił elektrycznych, usunęli oni uszkodzony konar drzewa, stojącego przy drodze prowadzącej do Lisówek.

Strażacy OSP Dopiewo i OSP Zakrzewo pomagali Sztabowi Gminnemu Wielkiej Orkiestry Świątecznej w organizacji zbiórki (13 i 14.01) i Urzędowi Gminy Dopiewo w kierowaniu ruchem podczas „Spotkania Noworocznego Gminy Dopiewo”, jakie odbyło się w CRK Konarzewo (19.01). Ponadto zabezpieczali lądowanie helikoptera Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, pomagając lekarzowi dostać się do dziecka, które zesłało w jednym z domów w Dąbrowie. Warto odnotować, że OSP Pałędzie rozstało się 13.01 z wysłużonym jelczem, który dokończy żywota, zapewne po remoncie, w OSP Kochanów.

*AM, współpraca TŁ, WD, KP
Fot. Archiwum
OSP Dopiewo i OSP Pałędzie*

Kronika Straży Gminnej

Statystyka

Ogółem w styczniu 2018 r. Straż Gminna interweniowała 282 razy, w tym: 44 - kontrole ruchu drogowego (kontrole parkowania i zajęcia pasa drogowego), 163 - kontrole porządkowe (kontrole spalania w piecach centralnego ogrzewania), 51 - kontrole bezpieczeństwa przy placówkach oświatowych i obiektach komunalnych,

24 - interwencje związane ze zwierzętami.

Wybrane interwencje

5.01.2018 r. – Pokrzywnica, ul. Działkowa – ustalono i ukarano mandatem właściciela posesji, w której spalano materiały zabronione w piecu centralnego ogrzewania.

8.01.2018 r. – Dąbrowa, ul. Piaskowa – ukarano mandatem właściciela psa w

związku z brakiem obowiązkowych szczepień.

16.01.2018 r. – Skórzewo, ul. Mieczykowa - ustalono i ukarano mandatem właściciela posesji, w której spalano materiały zabronione w piecu centralnego ogrzewania.

17.01.2018 r. – Dąbrowa, droga serwisowa dla trasy S-11 - ustalono i ukarano mandatem sprawcę podrzucenia śmieci po rozbiórce samochodu.

*Tomasz Strugacz,
Strażnik Gminny*

Rekordowa wsparcie dla pożytku publicznego

Gmina Dopiewo przeznaczyła w 2018 r. na „Program współpracy z organizacjami pożytku publicznego” rekordową kwotę: 860 tys. zł. To największa do tej pory kwota przeznaczona w budżecie gminnym na ten cel. Rok temu pula wynosiła 815 tys. zł, a 2 lata temu - 770 tys. zł.

W końcu stycznia ogłoszono wyniki konkursu. Wzięło w nim udział 28 organizacji, klubów, stowarzyszeń i fundacji, które złożyły w terminie 46 ofert. Mimo bezprecedensowej kwoty przeznaczonej w budżecie gminnym na ten cel w 2018 r., oczekiwania przekroczyły aż o 66% kwotę do podziału. Wnioskowana kwota dota-



Klub Sportowy Korona Zakrzewo rozwija kolejne sekcje - oprócz piłki nożnej, ma sekcję szachów, koszykówki i pływania. Klub wspiera Gmina Dopiewo



Stowarzyszenie Chór Bel Canto dotowane jest przez Gminę Dopiewo, organizuje liczne koncerty dla mieszkańców i poza Gminą

cji łącznie wyniosła ponad 1,4 mln. Wójt Gminy Dopiewo – Adrian Napierała, uwzględniając oceny komisji, przyznał

w końcu stycznia środki na realizację 40 zadań. Trwa podpisywanie umów z gminą, oferenci musieli dostosować kosztorysy do realiów budżetowych.



Wspierane przez Gminę Dopiewo siatkarki UKS Pantery uczestniczą w rozgrywkach regionalnych i krajowych



Złoty Słowik - Festiwal organizowany przy wsparciu Gminy Dopiewo przez Stowarzyszenie Promyk

Jak co roku, najwięcej ofert dotyczyło sportu – 23 złożone (20 otrzymało środki). O połowę mniejszym zainteresowaniem cieszyła się kultura – 11 ofert (9 otrzymało środki). Za nimi uplasowały się: krajoznawstwo i wypoczynek – 5

(4), działania dla niepełnosprawnych – 4 (4), profesjonalizacja działań organizacji pożytku – 2 (2), zdrowie – 1 (1), ekologia – 0.

Szczegóły można znaleźć na dopiewo.pl.

AM
Opracowanie tabeli: Joanna Napierała, Referat Promocji i Rozwoju Gminy
Fot. Archiwa Klubów i Stowarzyszeń

Lp.	Podmiot składający ofertę	Tytuł zadania publicznego	Wnioskowana kwota dotacji w 2018 r.	Pkt	Przyznana kwota dotacji w 2018 r.
A Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu. Z kwoty 625 000 rozdysponowano 625 000					
1	Klub Sportowy Victoria Judo	Judo drogą do sukcesu	8780	24	5000
2	Fundacja Rozwoju INTEGRO	„Roztańczone Dopiewo VI 2018” Taneczne Igrzyska Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych	15090	27	9000
3	Klub Sportowy Akademia Judo	Rok 2018 pod znakiem Judo w Dąbrówce Gmina Dopiewo	10400	21	1500
4	Fundacja APR, Fundacja Piotra Reissa	Reksio Cup 2018 - turniej dla przedszkolaków	10400	24	2000
5	Fundacja APR, Fundacja Piotra Reissa	Treningi piłkarskie oraz udział w rozgrywkach Ligii Wielkopolsko Lubuskiej dla dzieci i młodzieży z Gminy Dopiewo	55560	19	0
6	Parafia pw. Św. Marcina i św. Wincentego Męczennika	„Batalion Świętego Marcina - drużyna piłkarska ministrantów	13140	20	0
7	Klub Sportowy ORKAN KONARZEWO	Zespół seniorski w Orkan Konarzewo	79950	31	29500
8	Klub Sportowy ORKAN KONARZEWO	Zespoły młodzieżowe w Orkan Konarzewo	69158	29	50000
9	Gminny Klub Sportowy Dopiewo	Szkolenie i uczestnictwo w rozgrywkach piłki nożnej w kategorii wiekowej - seniorzy	209460	29	150000
10	Gminny Klub Sportowy Dopiewo	Piłka nożna bawi i wychowuje - grupy młodzieżowe	86850	27	58000
11	Stowarzyszenie Klub Sportowy KORONA ZAKRZEWO	Szkolenie, współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży, organizacja imprez sportowych w sekcji piłki nożnej SKS Korona Zakrzewo	112300	35	55000
12	Stowarzyszenie Klub Sportowy KORONA ZAKRZEWO	Szkolenie, współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży, organizacja imprez sportowych sekcji koszykówki KS Korona Zakrzewo	44000	30	7000
13	Stowarzyszenie Klub Sportowy KORONA ZAKRZEWO	Szkolenie, współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży, organizacja imprez sportowych w szachach i warcabach przez sekcję szachową KS Korona Zakrzewo	18850	33	11000
14	Fundacja Brave Beavers	Drużyna razem się trzyma	39450	26	18500
15	Uczniowski Klub Sportowy Pantery	Panterki grają i rzucają	103000	33	73000
16	KLUB SPORTOWY CANARINHOS w Skórzewie	Piłkarska młodzież siłą Gminy Dopiewo	111000	35	85000
17	KLUB SPORTOWY CANARINHOS w Skórzewie	Wzmocnienie piłki seniorskiej w Gminie Dopiewo	33000	31	28000
18	Uczniowski Klub Sportowy „GROT” Więckowice	Trening i sprzęt	13600	24	6000
19	Uczniowski Klub Sportowy Pantery	Cztery pory roku - Turnieje piłki ręcznej dziewcząt „Pantera Cup”	23000	35	10000
20	EMPI Klub Karate Gminy Dopiewo	Szkolenie i współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży z zakresu sportu walki karate.	30750	27	20000
21	EMPI Klub Karate Gminy Dopiewo	Organizacja turniejów karate na hali sportowej w gminie Dopiewo.	7000	29	3500
22	Uczniowski Klub Sportowy „Judo-Kano Lusówko”	Organizacja treningów judo i udziałów w zawodach sportowych dzieci i młodzieży zamieszkałych w Gminie Dopiewo.	8000	16	0
23	Stowarzyszenie Miłośników Dopiewca „Sami Swoi”	Zajęcia sportowe dla osób w wieku emerytalnym	16100	24	3000
B Krajoznawstwa oraz wypoczynek dzieci i młodzieży. Z kwoty 60 000 rozdysponowano 39 000					
24	PTTK Oddział Środowiskowy - Nowe Miasto im. Franciszka Jaśkowiaka	Cykl imprez turystyczno - krajoznawczych dla mieszkańców Gminy Dopiewo	4000	34	4000
25	Fundacja Rozwoju INTEGRO	Wakacje z INTEGRO 2018	50724	35	20000
26	Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerstwa SKAUT	Obóz w Międzywodziu	20000	33	10000
27	Stowarzyszenie Miłośników Starych Samochodów i Motocykli „Mikrus”	Cykl imprez z Mikrusem	9600	25	5000
28	EMPI Klub Karate Gminy Dopiewo	Organizacja wypoczynku dzieci i młodzieży w okresie ferii zimowych i wakacji letnich.	11000	22	0



C	Działania na rzecz osób niepełnosprawnych. Z kwoty 35 000 rozdysponowano 22 800				
29	Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „PROMYK”	Święto Pieczonego Ziemniaka	8300	27	5000
30	Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „PROMYK”	Dzień Dziecka	6600	27	4000
31	Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „PROMYK”	Zajęcia Integracyjno - Rehabilitacyjne	10800	33	10800
32	Stowarzyszenie Miłośników Dopiewca „Sami Swoi”	Zajęcia Integracyjno - Rehabilitacyjne	3998	25	3000
D	Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i tradycji. Z kwoty 105 000 rozdysponowano 90 200				
33	Stowarzyszenie Chór Bel Canto Gminy Dopiewo	Śpiewaj z BEL CANTO	71800	26	50000
34	Stowarzyszenie „Razem z Brzechwą”	Mażoretki - malownicza forma tańca	22720	27	15000
35	Stowarzyszenie Klub Sportowy KORONA ZAKRZEWO	Warsztaty teatralno - ruchowe dzieci	6000	25	3000
36	Fundacja SeniorExtra	Senior aktywny muzycznie	4298	20	3000
37	Fundacja Mundi Plumarii	Konkurs na projekt naszywki upamiętniający 100-lecie odzyskania niepodległości	19310	12	0
38	Fundacja Brave Beavers	5 lat z bobrami	12900	19	0
39	Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerstwa SKAUT	Festiwal piosenki harcerskiej	2000	33	2000
40	Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerstwa SKAUT	Organizacja uroczystości śródrocznych	4000	33	3000
41	Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerstwa SKAUT	Obsługa uroczystości patriotycznych	1700	25	1700
42	Fundacja Promocji Kultury i Sztuki SolArte	Śpiewaj razem z nami! - konkurs wokalny	7700	24	3500
43	Stowarzyszenie Miłośników Dopiewca „Sami Swoi”	Warsztaty artystyczne oraz realizacja przedsięwzięć artystycznych i kulturalnych	13780	26	9000
E	Ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrona dziedzictwa narodowego. Z kwoty 15 000 rozdysponowano 0				
	Brak ofert.				
F	Działalność na rzecz organizacji pozarządowych oraz innych podmiotów. Z kwoty 8 000 rozdysponowano 8 000				
44	Fundacja Rozwoju INTEGRO	Doradztwo, panel dyskusyjny dla organizacji pozarządowych Gminy Dopiewo - VI Edycja „Efektywna współpraca organizacji w Dopiewie”	8000	27	5000
45	Fundacja Innowacji Społecznych FISHKA	Synergia NGO - cykl spotkań dla dopiewskich organizacji pozarządowych	4750	25	3000
G	Ochrona i promocja zdrowia. Z kwoty 7 000 rozdysponowano 3 000				
46	Fundacja „Bez Barrier”	Warsztaty edukacyjno-kulinarne o zdrowym odżywianiu	6724	25	3000

Utrzymanie dróg gruntowych



Gmina Dopiewo posiada ok 150 km dróg gruntowych. Staramy się utrzymywać je w dobrym stanie. Niestety warunki atmosferyczne od połowy 2017 r. spowodowały, że w okresie jesienno - zimowym stan dróg gruntowych

był w wielu przypadkach zły. Pogoda wielokrotnie wstrzymywała i uniemożliwiała wykonywanie prac. Często grafik prac związanych z utrzymaniem, którego wykonawca powinien przestrzegać, był niemożliwy do realizacji - tym samym ustalone terminy przesuwały się, a deklarowane prace były wykonywane z dużym opóźnieniem. Skutkowało to licznymi Państwa interwencjami telefonicznymi, e-mailowymi i osobistymi.



Wykonywanie prac na drogach, na których są liczne kałuże i błoto, często nie przynosi zamierzonego skutku.

Wzruszenie miejsc z twardą nawierzchnią i przemieszanie z wodą i błotem tworzy kolejne warstwy upłynnionego gruntu. Dodatkowo rozgarnięcie kruszywa w błocie nie przynosi spodziewanego efektu, a czasami nawet powoduje większą degradację drogi.

Staramy się uzupełnić warstwę kruszywa miejsca zdegradowane na drogach z dużą ilością wybojów, sprawiających problem z przejazdem. Wprowadzenie sprzętu w postaci równiarki i walca drogowego możliwe jest jedynie na suchej drodze.

Nie ma możliwości jednoczesnej realizacji robót na wszystkich gminnych drogach gruntowych. Wykonawcy nie dysponują tyloma maszynami. W czasie, kiedy pogoda i stan dróg pozwalają na wykonanie prac związanych z utrzymaniem dróg, roboty drogowe prowadzone będą sukcesywnie na terenie całej Gminy Dopiewo.

Zdajemy sobie sprawę, że w okresie jesienno - zimowym trudności związane z drogami są trudne do pokonania. Bywa, że ich fragmenty są nieprzejezdne dla samochodów osobowych. Gmina Dopiewo podejmuje na bieżąco działania interwencyjne, a Państwa prosimy o wyrozumiałość.

*Aleksandra Rutyna,
Kierownik Referatu Inwestycji
i Gospodarki Komunalnej*

*Fot. Archiwum ZUK
Dopiewo i UG Dopiewo*

Dopiewskie Filary 2018

Spotkanie Noworoczne Gminy Dopiewo 2018, połączone z Galą Dopiewskich Filarów i Koncertem Noworocznym, odbyło się 19 stycznia 2018 r. w Centrum Rehabilitacyjno – Kulturalnym w Konarzewie. Salę wypełnili goście zaproszeni przez władze samorządowe.

W części oficjalnej Wójt Gminy Dopiewo – Adrian Napierała podsumował 2017 r. i wymienił wyzwania stojące przed gminą Dopiewo w 2018 r. Razem z Przewodniczącym Rady Gminy Dopiewo – Leszkiem Nowaczykiem złożył życzenia. Uczestnicy, wśród których nie zabrakło przedstawicieli instytucji, organizacji i stowarzyszeń, z którymi współpracuje Gmina Dopiewo, usłyszeli również życzenia od obecnych na uroczystości: Posłów na Sejm RP – Bożeny Szydłowej

skiej i Bartłomieja Wróblewskiego, Wicemarszałka Województwa - Wojciecha Jankowiaka i Starosty Poznańskiego – Jana Grabkowskiego.

Nagroda Wójta Gminy Dopiewo „Dopiewski Filar” jest przyznawana od ubiegłego roku. Kandydatów mogą zgłaszać mieszkańcy i organizacje, a decyzję podejmuje kapituła. Ma trzy kategorie. Laureatami tegorocznej edycji zostali: w kategorii „ambasador” - Aldona Latosik, poetka z Zakrzewa, w kategorii „animator” - ks. Krzysztof Różański, proboszcz parafii w Konarzewie, w kategorii „super filar” - Józef Brandenburg, biegacz i dawca części organu do przeszczepu z Dopiewa (więcej informacji o kandydatach: dopiewo.pl).

Jak na spotkanie noworoczne przystąpiło, przemówieniom, prezentacjom i wręczeniu „Filarów” towarzyszyła galowa oprawa. O oprawę całego spotkania zadbał kwartet smyczkowy 4te Quartet, który ma na koncie współpracę z gwiazdami polskiej estrady. Zaprezentował się on publiczności także w części koncertowej, w repertuarze rozrywkowym, między dwoma częściami recytalu Grzegorza Tomczaka - ubiegłorocznego laureata „Dopiewskiego Filara”. Bardowi z Dopiewa, od lat występującemu w duecie z Zenonem Laskowikiem, towarzyszył tym razem zespół „Panowie”. Dwukrotnie przed publicznością zatańczyła Grupa Incanto. Rozpoczęła spotkanie taniem i zakończyła część oficjalną salwą z bachatą. W części nieoficjalnej można się było oddać rozmowom w miłej atmosferze.



Relację filmową można zobaczyć na naszym profilu na You Tube: Gmina Dopiewo (także za pośrednictwem strony: dopiewo.pl).

*Adam Mendrala,
fot. Beata Spychała,
Michał Juskowiak,
Adam Mendrala*



STOWARZYSZENIE KULTURALNE IM. PRAKSEDY LEMAŃSKIEJ DZIAŁA PRAWIDŁOWO

Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej to organizacja, która od ponad 25 lat pomaga osobom chorym, niepełnosprawnym i seniorom prowadząc od 20 lutego 1998 r. Najstarszy Warsztat Terapii Zajęciowej w Powiecie Poznańskim. Placówka nastawiona na art-terapię swoją działalnością wykracza znacznie poza obszar naszego województwa, i tak w roku 2000 Stowarzyszenie i WTZ przez nie prowadzony zamykało obchody Europejskiego Roku Niepełnosprawnych w naszym kraju organizując coroczny Ogólnopolski Festiwal Osób Niepełnosprawnych w Teatrze Muzycznym w Poznaniu. Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej na przestrzeni lat swojej prężnej działalności zorganizowało Piętnaście Edycji Tegoż Ogólnopolskiego Festiwalu. Odbywały się one w tak renomowanych salach jak Aula Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Scena na Piętrze, Sala Wielka Centrum Kultury Zamek, wspomniany Teatr Muzyczny w Poznaniu czy Sala Czerwona w Pałacu Działyńskich. W każdym z Festiwali brało udział ponad 200 uczestników oraz licznie zgromadzona publiczność. XV Festiwal odbył się w gminie Dopiewo w Skórzewie. Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej znane jest też w Wielkopolsce z licznych koncertów w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich oraz „Scenie na Piętrze” w Poznaniu. Wiele stowarzyszeń i warsztatów terapii zajęciowej wzorowało się na doświadczeniu Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej rozpoczynając swoją działalność na rzecz osób niepełnosprawnych począwszy od prowadzenia WTZ-ów, aż po organizowanie lokalnych przeglądów piosenki, czy festiwali artystycznych. Wójt Dopiewa Adrian Napierała - Historia tzw. Vitalii w Konarzewie sięga kilkadziesiąt lat wstecz, jednak nie miejsce teraz, aby tę historię opisywać, tym niemniej od zawsze obiekt ten był postrzegany jako przestrzeń publiczna, otwarta dla mieszkańców, zwłaszcza jeśli chodzi o salę widowiskową z zapleczem.

Gmina Dopiewo wraz z gminami sąsiednimi, tj. Komornikami i Stęszewem, a także Powiatem Poznańskim i samorządem Województwa, przeznaczyły w minionych latach znaczne kwoty na remont obiektu. Podmioty te postawiły konkretne warunki udzielenia dotacji, zwłaszcza jeśli chodzi o zapewnienie w tym obiekcie określonego rodzaju działalności.

Do tego po remoncie nastąpiły okoliczności, których wcześniej nie przewidywano, wzrosły oczekiwania naszych mieszkańców co do szerszego wykorzy-



Występ uczestników WTZ Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej w Centrum Kultury Zamek w Poznaniu będącego organizatorem Ogólnopolskiego Festiwalu Osób Niepełnosprawnych rok 2005. Spektakl pt. „Mały Książę”



Fragment wystawy prac uczestników Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej - Warsztatów Terapii Zajęciowej



Jubileuszowy XV Ogólnopolski Festiwal Osób Niepełnosprawnych im. Jerzego Pawłowskiego - współzałożyciela Stowarzyszenia



Coroczna Wigilia Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej rok 2013

stania budynku, zwiększyły się też potrzeby samej Gminy, stąd pomysł, aby w obiekcie działały dwa Stowarzyszenia zajmujące się osobami niepełnosprawnymi, okazał się w praktyce nietrafiony.

Potrzebna była szybka reakcja, stąd podjęta została decyzja o powierzeniu obiektu pod administrację Gminnej Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury w Dopiewie, która ma wieloletnie doświadczenie w organizowaniu życia kulturalnego i zarządzania obiektami przeznaczonymi pod taką działalność. Jeśli chodzi o osoby Państwa Jaśminy i Tomasza Pawłowskich, to zawsze kojarzę je z występami estradowymi. Mówiąc trochę humorystycznie, dusza artysty nie zawsze rozumie kwestie materialne, toteż wizje co do dalszego funkcjonowania obiektu mieliśmy różne.

W konsekwencji musieliśmy się rozstać ze Stowarzyszeniem jeśli chodzi o ich obecność w obiekcie w Konarzewie, jednakowoż nie wykluczam, że znajdują się pola do wspólnego działania w przyszłości, gdyż naprawdę dobrze życzę samemu Stowarzyszeniu jak też osobom zaangażowanym w jego działalność.

Jaśmina Pawłowska - Prezes Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej:

„Jako Stowarzyszenie prowadzące od ponad 17-tu lat pierwszy Warsztat Terapii Zajęciowej dla osób niepełnosprawnych, który powstał 20 lutego 1998 r. jako pierwsza placówka pomocy osobom niepełnosprawnym na terenie powiatu poznańskiego wierzymy, że obiekt dawnej „Vitalii”, a ściślej sala widowiskowa z przyległymi pomieszczeniami i zapleczem będzie służył mieszkańcom. W kontekście orzeczenia zarówno Regionalnej Izby Obrachunkowej jak i Rzecznika

Dyscypliny Finansów Publicznych oraz Regionalnej Komisji Orzekającej - które po szczegółowych kontrolach stwierdziły brak jakichkolwiek nieprawidłowości w pracy Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej oraz prowadzonego przez nie Warsztatu Terapii Zajęciowej - WTZ uważamy, patrząc z perspektywy czasu jako organizacja pozarządowa, że kampania próbująca dyskredytować naszą prawie 20-letnią działalność była niepotrzebna i nieprzynosząca nic konstruktywnego żadnej ze stron. Niemniej jednak nie kryjemy satysfakcji, że zewnętrzne instytucje kontrolne stwierdziły brak nieprawidłowości w naszym Stowarzyszeniu. Obecnie Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej pracuje jak dotychczas realizując swoją działalność statutową kulturalną i rehabilitacyjną. Cieszę się też, że została zmieniona przez Pana Wójta decyzja o trybie rozwiązania umowy o pracę ze mną jako Kierownikiem Centrum Rehabilitacyjno - Kulturalnego i wierzę, że deklaracja współpracy między Gminą Dopiewo a Stowarzyszeniem przyniesie dobre owoce. Panu Wójtowi Adrianowi Napierale życzymy zdrowia, sukcesów w pracy i słuszych decyzji.”

red. Grzegorz Wodecki

Wyjaśnienie

Opublikowany obok artykuł pt. „Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej działa prawidłowo” został dostarczony przez reprezentanta Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej.

Publikujemy go ponownie, tym razem zachowując w pełni oryginalną pisownię, ze względu na ugodę sądową zawartą między tym Stowarzyszeniem a Gminą Dopiewo i w związku z zastrzeżeniami zgłoszonymi przez to Stowarzyszenie po poprzedniej publikacji, dotyczącymi zmian odredakcyjnych wprowadzonych w oryginalnym tekście.

Zdaniem Stowarzyszenia, w przypadku tekstu, którego publikacja jest następstwem ugody, dokonywanie takich zmian w tekście nie powinno mieć miejsca. Przepraszamy w związku z tym Stowarzyszenie za zaistniałą sytuację, czyniąc tym samym zadość jego oczekiwaniom.

Redakcja "Czasu Dopiewa"

Ważne telefony

Urząd Gminy Dopiewo

61 814 83 31
61 814 80 92 (fax)

Straż Gminna w Dopiewie

61 894 19 86
512 457 982
512 457 977

Straż Pożarna 998

Komenda Miejska Straży Pożarnej w Poznaniu 61 82153 00
Komendant Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Dopiewo 606 260 004

Policja 997

Komisariat Policji w Dopiewie 519 064 612

Gminna Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury w Dopiewie

61 814 82 23

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dopiewie

61 814 82 62

Ośrodek Pomocy Społecznej w Dopiewie

61 814 80 20

Zakład Usług Komunalnych w Dopiewie

61 814 82 31

Spółka Wodna w Dopiewie

607 032 085

Pogotowie ratunkowe 999

Pogotowie weterynaryjne 983
Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992

Pomoc doraźna (18:00-6:00)

61 863 87 60
Centrum Medyczne Dąbrówka: 535 404 099
Przychodnia Zespół Lekarzy Rodzinnych w Dopiewie: 61 814 83 21
Przychodnia Bonus w Skórzewie: 61 814 36 25



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Wykaz partnerów i więcej informacji:
dopiewo.pl

Skanuj i czytaj

Za pomocą tego kodu można przejść na podstronę z bieżącym i archiwalnymi wydaniem „Czasu Dopiewa” w wersji elektronicznej. Wystarczy pobrać za pomocą swojego telefonu aplikację do skanowania



i już można korzystać: skanować aparatem w telefonie komórkowym i czytać.

AM

Diamantowe gody

Małżeństwo z Dopiewa obchodziło w styczniu 2018 r. jubileusz 60-lecia. Zofia i Eugeniusz Hajdasz zawarli związek małżeński 16 stycznia 1958 r. Z okazji „diamantowych godów” wizytę złożyli Jubilatom przedstawiciele władz samorządowych: Adrian Napierała - Wójt Gminy Dopiewo i Grażyna Grześkowiak - Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego. Państwo Hajdasz otrzymali gratulacje, kwiaty i kosz obfitości.

UG, fot. Archiwum UG



Aktualnie odwiedza nas czternaścioro Podopiecznych, wraz ze swoimi Rodzicami. Przez Grupę przewinęły się setki wolontariuszy, najstarsi mają już po... 30 lat. W tej chwili aktywnie działa 28 uczniów-wolontariuszy. I – co napawa nadzieją – ciągle zgłaszają się nowi kandydaci. Możemy także liczyć na prywatnych sponsorów i na wspierające nas instytucje. A zatem Wszystkim naszym Dobroczyńcom i Sponsorom mówimy dzisiaj wielkie: **DZIEKUJEMY!**

W części refleksyjno-wspomnieniowej obejrzelśmy krótki film przedstawiający dzieje naszej Grupy. Wielką uro-

Lubimy być razem od 15 lat



Na początku lutego Grupa Integracyjna „Lubimy być razem” obchodziła jubileusz. Miało być jedno spotkanie, a stuknęło 15-lecie współpracy. Niewiarogodne, a jednak prawdziwe.

Pierwsze spotkanie Grupy Integracyjnej „Lubimy być razem” miało miejsce w lutym 2003 r. Nikt wtedy nie nazywał nas jeszcze grupą. Propozycja zaproszenia dzieci do szkoły wyszła od Leszka Nowaczyka. Ówczesna dyrektorka szkoły - Maria Michalczyk, przekazała nam ten pomysł na sierpniowym posiedzeniu Rady Pedagogicznej. Minęło kilka miesięcy, zanim się spotkaliśmy. Nikt nie wiedział, jaką formę nadać takiemu spotkaniu. Ostatecznie, po półrocznym namyśle, postanowiliśmy przygotować inscenizację „Czerwonego Kapturka” (Pozdrawiam Cię, Wspaniała Klaso, IIIA!), no i to chwyciło! Zamiast jednego spotkania, zorganizowaliśmy już 150 naszych spotkań!

15 Urodziny obchodziliśmy w sobotę 3. lutego 2018. Zaczęliśmy od Mszy świętej dziękczynnej, którą odprawił dla nas sympatyk naszej Grupy, ks. Proboszcz Marek Kina. Następnie przeszliśmy do szkoły, by przywitać wielu zacnych

Gości. W spotkaniu uczestniczyli m. in. zastępca Wójta Gminy Dopiewo - Paweł Przepióra i Przewodniczący Rady Gminy - Leszek Nowaczyk.



dzinową atrakcją był występ znakomitej wokalistki - Julii Rosińskiej i znanego w kraju pianisty, p. Jacka Piskorza. Oboje wystąpili jako wolontariusze – z czystej sympatii do Grupy. Spożywanie wykwintnych tortów, w zaaranżowanej przez nas Kawiarence „Lubimy być razem”, sprawiło radość naszym Podopiecznym, ich Rodzicom, Wolontariuszom i wszystkim zaproszonym Gościom.

Maria Tomczak, Opiekunka Grupy Integracyjnej „Lubimy być razem”

Fot. Archiwum Grupy „Lubimy być razem”

Groby powstańcze oznaczymy tak samo



List intencyjny w sprawie współdziałania przy znakowaniu grobów powstańców wielkopolskich, podpisali 25 stycznia 2018 r. w Urzędzie Gminy Dopiewo Burmistrzowie Buku – Stanisław Filipiak i Stęszewa – Włodzimierz Pińczak oraz Wójt Dopiewa - Adrian Napierała. Na spotkaniu byli obecni także proboszczowie parafii obejmujących działalnością obszar tych Gmin.

Inicjatywa wpisuje się w kalendarz upamiętnienia 100-lecia wybuchu tej zwycięskiej insurekcji lat 1918-1919 r.

Uczestnicy spotkania zgodzili się przyjąć za wspólne - rozwiązanie polega-

jące na oznaczaniu grobów powstańców granitowymi, imiennymi tabliczkami na koszt każdej z gmin. Zaletą współdziałania Gmin ma być standaryzacja. Zastosowany ma być wzór, który od kilku lat wykorzystuje Buk, używany także do znakowania przez Stowarzyszenie Kibiców Lecha Poznań, w ramach prowadzonej przez nie akcji.

Licznie obecni na spotkaniu proboszczowie zadeklarowali pomoc w ustaleniu lokalizacji grobów i udział w akcji informacyjnej wśród parafian. Mieszkańcom Gmin została przekazana „odezwa”

w tej sprawie - zarówno w kościołach, jak i w mediach samorządowych (m.in. na stronie: dopiewo.pl). Rodziny powstańców, zainteresowane znakowaniem grobów na terenie tych Gmin mogą zgłaszać się do urzędów lub biur parafialnych.

Gminy Buk, Dopiewo i Stęszew łączą sąsiedztwo i współpraca w Lokalnej Grupie Działania „Źródło”.

Adam Mendrala, fot. Beata Spychała, Michał Juskowiak i Adam Mendrala

Między wojnami

IV Młodzieżowa Sesja Naukowa, będąca kontynuacją projektu „Mieszkańcy Gminy Dopiewo w XX w.”, odbyła się w Szkole Podstawowej w Dopiewie. Były

się wykłady i prezentacje historyczne, które urozmaiciły występy młodych artystów. Można było także zobaczyć prace plastyczne, inspirowane starymi fotografiami i rekwizyty z epoki, w tym starą „Kronikę Szkolną”.

Tym razem tematem przewodnim spotkania z historią było życie mieszkańców Gminy Dopiewo w 20-lecie międzywojennym. Nie zabrakło licznych odniesień do Powstania Wielkopolskiego lat 1918 – 1919.

Wydarzenie rozpoczęły przemówienia Violetty Czerniak, Dyrektor Szko-





ly, która wyjaśniła znaczenie „korzeni” dla narodu i Pawła Przepióry, Zastępcy Wójta Gminy Dopiewo, który porównał realia infrastrukturalne życia w Gminie Dopiewo - ówczesne ze współczesnymi.

Z kolei wykład Jarosława Łuczaka z Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego dotyczył organizacji kombatanckich działających w tamtym czasie i sięgających do tradycji powstańczej. Wstępem do niego była relacja świadka historii, 96-letniego mieszkańca Pałędzia – Stefana Strychalskiego, który opowiedział o mię-

dzywojennej młodości, którą przerwała II wojna światowa. Przez lata pełnił on funkcję prezesa koła organizacji kombatanckiej w Dopiewie. Referat poświęcony Towarzystwu Uczestników Powstań Narodowych w Dopiewie przygotował regionalista z Dopiewa - Eligiusz Tomkowiak, który w zastępstwie przedstawił także kierownik poznańskiego muzeum.

Kilku tematów dotyczyła prezentacje klasowe, prowadzone wahałowo w trzech klasach. Było m.in. o Dopiewie wtedy i dziś, o szkole w Dopiewie, o działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, a także o charakterystycznej dla międzywojennego Dopiewa figurze Najświętszego Serca Jezusowego, która zniknęła w okresie II wojny światowej, i której oryginalne fragmenty niedawno wydobyto z ziemi. - Odkrycie to sensacyj-

ne i niespodziewane – powiedziała nam koordynator projektu historycznego, realizowanego przez placówkę, Małgorzata Rogal Dropińska, Wicedyrektor Szkoły. - Warto poznawać historię, która wciąż odsłania przed nami nieznaną kartę i uczy. Celem tego projektu i każdej z jego sesji jest wzrost świadomości historycznej młodych mieszkańców Dopiewa i okolic - dodała.

Pogłębianiu wiedzy sprzyjały artystyczne przerywniki. Szkolny Zespół Muzyczny wykonał kilka międzywojennych piosenek. Współcześni gimnastycy, oddając ducha spotkań TG „Sokół” - sprzed lat, próbowali zadbać o kondycję zebranych. Wystylizowane uczennice zachwycaly modą z lat 20. i 30 XX w.

Podsumowaniem sesji była premiera filmu „Czy łatwo walczyć o wolność?”, zapowiedziana podczas grudniowych obchodów 99 rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W jego przygotowaniu wzięło udział ponad 100 uczniów szkoły w Dopiewie.

*Adam Mendrala,
fot. Michał Juskowiak
i Adam Mendrala*

Odważni druhowie Sokola



Gniazdo Dopiewo na zlocie w Stęszewie, archiwum Leona Guderskiego

Studując ostatnio gazety z dwudziestolecia międzywojennego, natknęłam się na czasopismo „Sokół” Organ Oficjalny Sokolstwa Okręgu Poznańskiego. W gazecie z 1 marca 1934 r. odnalazłam artykuł dotyczący koła „Sokoła” w Dopiewie.

Wkraczamy w 25-lecie

„Czas biegnie nieubłaganie naprzód. Mijają dni, tygodnie, lata całe, aż wreszcie zbliży się chwila jakby jaśniejsza, jakby pełna radości czy wesela - chwila która wybiwszy ponad szarżyznę dnia codziennego, aż sercem zadręga, a my-



śli skierowuje do lat nieraz hen... hen odległych. Rok 1934 niesie nam właśnie wspomnienia radosne. 8 sierpnia 1909

Gniazdo w Dopiewie, zlot kościuszkowski rok 1934, archiwum Rodziny Kaczmarków

W następnych artykułach zamierzamy przejść do opisanego historii naszego gniazda, które w Okręgu poznańskim jest najstarszym z gniazd wiejskich. Wspomnimy chwile chmurne i górne, wzlotu i zahamowania poto, by z Wami Druchy i Druchowie podzielić się owocami naszej pracy.

W prostych słowach pisać tylko umiemy, bośmy z roli, a życie nasze takie szare jak ona - Matka nasza żywicielka. - Czołem! Gniazdo Dopiewo."

Chciałabym na początek wyjaśnić - czym było Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Według statutu, organizacja ta stawiała przed sobą dwa podstawowe cele, którymi było promowanie kultury i sprawności fizycznej oraz budowanie świadomości narodowej. Zadania te były bardzo ważne w czasie, kiedy nasza ojczyzna znajdowała się pod zaborami.

Pierwsze koło „Sokoła” w Poznaniu powstało w 1886 r. Z artykułu opublikowanego w 1934 r. przez Gniazdo Dopiewo dowiadujemy się, że w naszej miejscowości towarzystwo „Sokół” zostało powołane do życia w 1909 r. i miało być najstarszym w okręgu poznańskim kołem wiejskim. Decyzja o powstaniu na obszarze zaboru pruskiego tego typu koła wiązała się dla założycieli z dużym ryzykiem.

3 listopada 1894 r. w Poznaniu powołany został Niemiecki Związek Kresów Wschodnich (Deutscher Ostmarkenverein). Organizacja, znana też jako Hakata (od pierwszych liter nazwisk założycieli Ferdynanda von Hansemanna, Hermanna Kennemanna, oraz Henryka von Tiedemanna), miała na celu doprowadzić do ostatecznej germanizacji ziem polskich pod pruskim zaborem. W 1896

r. Hakata przeniosła swą siedzibę do Berlina. Organizacja ta konsekwentnie budowała negatywny stereotyp Polaka leniwego i mało rozgarniętego, podsycając wśród Niemców wrogość wobec Polaków. Jako swój nadrzędny cel stawiała sobie doprowadzenie do wyparcia potencjału polskiego z życia politycznego, społecznego i kulturalnego. Zwalczała używanie języka polskiego w urzędach, szkolnictwie i publikacjach.

Zatem myślę, że warto przypomnieć odważnych mieszkańców Dopiewa, którzy nie dali się zastraszyć hakatystom. W następnych artykułach postaram się państwu przybliżyć historię Gniazda Dopiewo, które istniało od 1909 r. do wybuchu II wojny światowej w 1939 r.

Małgorzata Rogal – Dropińska

Patron na miarę 100-lecia



Powstańcy Wielkopolscy zostali patronem szkoły podstawowej w Więkowicach. Nadanie imienia odbyło się 9 lutego 2018 r. Wybór patrona nie jest przypadkowy. W tym roku obchodzić będziemy „okrągły” jubileusz wybuchu Powstania, a 2018 r. został ogłoszony „Rokiem Powstania Wielkopolskiego”.

Uroczystość rozpoczęła msza św. w pobliskiej kaplicy dworu Brezów, zaangażowanych w insurekcję. Przekazanie sztandaru odbyło się w szkole. Przewodniczący Rady Gminy - Leszek Nowaczyk odczytał uchwałę o nadaniu imienia szkole. Dyrektor szkoły – Barbara Tomkowiak zapraszała fundatorów sztandaru do mocowania w jego drzewce pamiątkowych tabliczek. Następ-

nie sztandar, w podniosłej atmosferze, wędrował z rąk do rąk. Przedstawiciele rady rodziców wręczyli go Wójtowi Gminy Dopiewo – Adrianowi Napierale, od którego odebrała go dyrektor szkoły i podała uczniom. - Przyjmujemy sztandar szkoły, obiecujemy dbać o niego, sumiennie wypełniać obowiązki i godnie reprezentować szkołę- powiedziała uczennica Alicja Ślisińska.

Po ślubowaniu, po raz pierwszy odśpiewano hymn szkolny, autorstwa Marty i Marka Adameczków. Część artystyczną, nawiązującą do Powstania Wielkopolskiego lat 1918 - 1919, przygotowali uczniowie. Po niej przemówienia



okolicznościowe ogłosili gospodarze i goście, w tym m.in. ks. bp Damian Bryl, Jarosław Łuczak z Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego i Zdzisław Kościński z Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego i Anna Kwaśnik - Sołtys Sołectwa Więkowice.

Na zakończenie uczestnicy mieli okazję zwiedzić wystawę pamiątek powstańczych regionalisty z Dopiewa - Eligiusza Tomkowiaka.

Z Więkowic pochodziło 16 uczestników Powstania Wielkopolskiego, w tym właściciele majątku - Gustaw i Alfons Brezowie. Część walczyła w oddziale z Dopiewa, część trafiła do Buku. Zanim wybuchło Powstanie, już 12 listopada 1918 r., na trakcie bukowskim w Więkowicach Brezowie wystawili posterunki, celem pozyskania broni od rozbijanych żołnierzy niemieckich. Potem posłużyła ona oddziałowi wojskowemu Powiatu



Zachodnio - Poznańskiego, który 28 grudnia 1918 r., stworzył w Dopiewie ppor. Andrzej Kopa.

Zbiórkę ochotników Kopa, będący komendantem Powiatowej Straży Ludowej, przeprowadził dzień po wybuchu powstania. Zakwalifikował 800 spośród 1200 ochotników. Wśród chlubnych kart

powstańców oddziału, w którego szeregach znaleźli się ochotnicy z Więckowic, można wymienić m.in. udział w walkach o Wolsztyn i zdobycie lotniska na Ławicy, razem z oddziałami z Poznania, którymi dowodził Andrzej Kopa.

Spółeczność szkoły w Więckowicach wyłoniła patrona w czerwcu ubiegłego

roku spośród trzech propozycji. Pod uwagę brany był Jan Paweł II i Maria Curie Skłodowska. W obecnym budynku szkoła funkcjonuje od 1990 r., ale jej historia sięga 1900 r.

*Adam Mendrala,
fot. Beata Spychała*

Sesja ze sztandarami



Dwa sztandary, którymi dysponowało Dopiewskie Koło Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych: sztandar ZBOWiD i ZKRP i BWP zostały przekazane 18 stycznia 2018 r. Zespołowi Szkolno-Przedszkolnemu im. Jana Brzechwy w Dopiewie. Przekazanie miało miejsce podczas uroczystej młodzieżowej sesji naukowej zatytułowanej: „Mieszkańcy Gminy Dopiewo w organizacjach kombatanckich”. Jego powodem było zawieszenie działalności przez Koło w końcu 2017 r ze względu na wiek i zdrowie członków.

Podziękowania kombatantom na ręce Stefana Strychalskiego, Prezesa Koła, złożyli Zastępca Wójta - Paweł Przepióra i Dyrektor ZSP Dopiewo - Violetta Czerniak.

W trakcie uroczystości głos zabrał

w imieniu kombatantów Sylwester Śmiślak. Oto fragment jego wypowiedzi:

„Koło Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Dopiewie z dniem 31 grudnia 2017 r. zakończyło swoją działalność. Powodem tego jest wiek i zdrowie członków i podopiecznych naszego Koła, a w szczególności członków Zarządu Koła Dopiewo. Chcę zaznaczyć, że przez ten cały czas działania Koła, Zarząd Koła nie pobierał żadnego wynagrodzenia za swoją działalność. Dopowiedzieć też trzeba, że koniec naszej działalności



nie oznacza końca bycia kombatantami czy podopiecznymi, ponieważ my prowadziliśmy tylko Koło w Dopiewie, a siedziba Związku, któremu podlegaliśmy mieści się w Poznaniu przy ulicy Piekary i działa nieprzerwanie. (...)

Dzisiaj przekazujemy nasze dwa Sztandary, wraz z Księgą Pamiątkową do Szkoły Podstawowej w Dopiewie, z którą współpracowaliśmy i której za tę współpracę serdecznie dziękujemy (...). Mamy nadzieję, że będą one godnie utrzymane i będą służyły pomocą w nauce



o dziejach naszego kraju oraz Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.”

W dalszej części uroczystości nastąpiło przekazanie sztandarów ZBOWiD oraz ZKRP i BWP.

Goście wysłuchali wystąpienia uczniów poświęconych: Związkowi Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych i Towarzystwu „Sokół” w Dopiewie. Zostali również zaproszeni do odbycia podróży fotograficznej ulicami Dopiewa w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Spotkanie zakończyło się poczęstunkiem i rozmowami na temat przeszłości naszej Małej Ojczyzny.

*Małgorzata Rogal – Dropińska
Fot. Archiwum ZSP Dopiewo*

Rośliny parapetowe w walce ze smogiem



Fikus - roślina która oczyści powietrze w pomieszczeniu z zanieczyszczeń



Szefflera skutecznie oczyszcza powietrze z dymu tytoniowego



Anturium pochłania znajdujące się w powietrzu formaldehydy i benzen



Krzewiasta forma bluszczu pospolitego Arborescens



Ostatnie miesiące upłynęły pod znakiem alarmów smogowych. Informacje o stanie powietrza i kontroli materiałów opałowych znajdują się na pierwszych stronach gazet. Do „walki” z pyłami zawieszonymi można wykorzystać rośliny zarówno te posadzone w ogrodzie jak i te mniejsze, które hodujemy na domowym parapecie.

Listę najskuteczniejszych w walce z zanieczyszczeniami powietrza roślin doniczkowych opublikowała Amerykańska Agencja Kosmiczna (badania z 1989 r.). Znajdują się na niej: daktylowiec niski, nefrolepis wyniosły, nefrolepis obliterata, zielistka Sternberga, aglaonema, dypsis lutescens, figowiec benjamina, epipremnum złociste, anturium, liriopie szafirkowata (można posadzić także w ogrodzie), palma biczowa (rapis wyniosły), gerbera, dracena wonna, bluszcz pospolity, wężownica (sansewiera gwinejska), dracena obrzeżona (smokowiec), skrzydłokwiat i chryzantema wielokwiatowa.

Ich „zdolności” są imponujące. Oto kilka przykładów. Zielistka Sternberga potrafi wyeliminować z powietrza sty-

ren, formaldehyd, czad i inne toksyny - jedna taka roślina potrafi oczyścić przestrzeń o powierzchni ok. 200 m². Bluszcz pospolity z kolei wyeliminuje aż 60% toksyn z powietrza w ciągu 6 godzin. Skrzydłokwiat, oprócz pochłaniania trójchloroetyleny i formaldehydu, sprawdzi się jako pochłaniacz tytoniu.

Trzeba jednak wiedzieć, że według ww. badań za oczyszczanie powietrza w dużej części odpowiada system korzeniowy rośliny oraz mikroorganizmy glebowe, charakterystyczne dla poszczególnych gatunków, a do oczyszczania powietrza przydaje się węgiel aktywny, który można po prostu dodać do podłoża podczas wiosennego przesadzania roślin. Warto pamiętać też o tym, żeby postawić przynajmniej jedną roślinę na 10 m².

Według innych badań zadanie oczyszczenia powietrza w domu możemy powierzyć innym gatunkom doniczkowym, należą do nich: szefflera i aloes. Szefflera oczyści powietrze z dymu tytoniowego, a aloes absorbuje dwutlenek węgla i czad.

Rośliny skutecznie oczyszczają powietrze z CO₂, pyłów zawieszonych PM10 i innych zanieczyszczeń. Według badań naukowych zieleń parkowa o powierzchni 1 ha pochłania średnio do 8 kg CO₂ w ciągu godziny. Sto dojrzałych drzew usuwa do 460 kg zanieczyszczeń rocznie, w tym 136 kg pyłów zawieszanych. Główne zanieczyszczenia usuwane przez roślinność to ozon, PM10, NO₂, SO₂, CO, ale poziom pochłaniania zanieczyszczeń uzależniony jest od regionu, skali zanieczyszczenia i pogody. Rozrośnięte drzewo o średnicy pnia 77 cm oczyści powietrze 70 razy efektywniej (1400 g zanieczyszczeń przez rok) niż młoda roślina o średnicy pnia 8 cm (20g zanieczyszczeń przez rok). Na tym przykładzie widać jak cenne są stare nasadzenia, i że młode nasadzenia dopiero po kilkunastu latach zrekompensują efekt wycinki dojrzałego drzewa.



Aloes - łatwa w uprawie roślina doniczkowa pochłaniająca czad



Bluszcz pospolity skutecznie pomaga w walce z zanieczyszczeniem powietrza

Gatunkami z wysoką efektywnością poprawy jakości powietrza, rosnącymi w naszej strefie klimatycznej, są chętnie sadzone w ogrodach: klon zwyczajny oraz jawory - polny, czerwony, cukrowy i srebrzysty.

Jest mnóstwo innych gatunków pochłaniających dużą ilość zanieczyszczeń - należą do nich: cis pospolity i pośredni, różne gatunki lipy, jałowiec sabiński,

lilak Meyera, mikrobiota syberyjska, jesion wyniosły, buk pospolity, orzech czarny, cyprysik Lawsona i metasekwoja chińska, sosna czarna, świerk klujący, akebia pięciolistkowa.

Kolejne gatunki: morwa, śliwa, lipa i gledicja usuwają z powietrza ozon, który niezbędny w atmosferze spełnia funkcję filtra pochłaniającego nadfiolet, w bezpośrednim kontakcie działa drażniąco na błony komórkowe.

Jeśli dysponujemy małym ogrodem,

albo boimy się sadzenia drzew osiagających w przyszłości duże rozmiary, np. ze względu na przebieg np. linii energetycznych, zawsze możemy wykorzystać odmiany karłowe wymienionych powyżej gatunków. Wśród takich odmian „miniatur” często można znaleźć prawdziwe perełki o nietypowym pokroju, kolorze liści czy kolorze kwiatów.

Nie tylko piece i surowce opałowe można zmienić na przyjazne środowisku, a w konsekwencji przyjazne nam i

naszemu zdrowiu. Przyjazne naszemu zdrowiu mogą być także rośliny, zwłaszcza te, które znajdują się w naszym sąsiedztwie – w ogrodzie, na parapecie, w domu i mieszkaniu.

*Katarzyna Nitschke
Inspektor Nadzoru Terenów Zieleni
Autorka bloga
ogrodyamarant.pl
Fot. K. Nitschke*

Dławisz - atrakcyjny chwast w ogrodzie

Na obszarze Wielkopolskiego Parku Narodowego i jego otuliny, w licznych miejscowościach można niejednokrotnie podziwiać wspaniale urządzone ogrody przydomowe. Możemy znaleźć w nich wiele ozdobnych roślin, atrakcyjnych na przykład ze względu na efektownie zabarwione liście, kwiaty lub owoce. Możliwości pozyskania nowych odmian i gatunków wydają się obecnie wręcz nieograniczone, a jednocześnie pochodzą one nie tylko z Europy, ale także z innych zakątków świata, przede wszystkim z Ameryki Północnej i Azji. Wśród przybyszów z innych kontynentów, sporadycznie w naszych ogrodach spotykane są także gatunki określane jako inwazyjne. Obce gatunki inwazyjne ze względu na możliwości szybkiego rozprzestrzeniania się często zagrażają różnorodności biologicznej, powodują szkody gospodarcze lub są przyczyną problemów zdrowotnych. Wielkopolski Park Narodowy szczególnie dotkliwie odczuwa problem inwazji biologicznych. Niestety, niektóre obce gatunki już dawno temu w pełni zaaklimatyzowały się w Parku i zajęły większość dostępnych siedlisk, a obecnie nie wykazują już zmian w rozmieszczeniu. Takie gatunki nazywamy poinwazyjnymi i niejednokrotnie musimy pogodzić się z ich obecnością w krajobrazie Wielkopolskiego Parku Narodowego. W przypadku takich gatunków poinwazyjnych, jak np. wszędobylski azjatycki niecierpek drobnokwiatowy, bezpośrednie próby zwalczania skazane są na niepowodzenie ze względu na dużą liczebność tych roślin i miliony zdolnych do kiełkowania w glebie nasion. Z gatunkami poinwazyjnymi już tak łatwo sobie nie poradzimy, ale możemy podjąć taką próbę walki z tymi, o których wiemy, że są inwazyjne w innych regionach Polski lub świata, a u nas ich historia ekspansji dopiero się rozpoczyna.

Do takich gatunków, które możemy jeszcze „wyprosić” z Parku, zaliczamy dławisz okrągłolistny. Pnącze to występuje na Dalekim Wschodzie: w Japonii, północno-wschodnich Chinach, Mongolii oraz na Półwyspie Koreańskim. Gatunek ten był od dawna uprawiany w innych częściach świata. Niestety, w nowych

ojczyznach często okazywał się inwazyjny, tak jak m.in. w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Nowej Zelandii i Panamie.

Dławisz okrągłolistny ma bardzo małe, białawe lub zielonkawe kwiaty, których zazwyczaj nie zauważamy. U okazów żeńskich szczególnie wyróżniają się jasnopomarańczowe kuliste owoce, które z czasem pękają ukazując nasiona w czerwonych osnówkach. Kwiaty i owoce tej rośliny są zebrane po kilka w kątach liści, co z kolei ma duże znaczenie przy odróżnianiu tego gatunku od bardzo podobnego dławisza amerykańskiego. Kwiaty północno-amerykańskiego krewnego są skupione tylko na wierzchołkach pędów. Liście dławisza okrągłolistnego (wbrew nazwie) nie zawsze są okrągłe - na długopędach podobnie jak u dławisza amerykańskiego są eliptyczne.

W naszym kraju dławisz okrągłolistny stał się groźnym chwastem w województwie lubuskim w okolicy fortyfikacji Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. W otoczeniu tych obiektów rośnie w dużych skupieniach o powierzchni do kilku hektarów. Szczelna i gruba okrywa z liści i łodyg tego gatunku powoduje, że inne rośliny w takich warunkach nie mają większych szans. Nawet po okazałych drzewach, które zostają gęsto oplecione przez dławisz, często pozostają jedynie kikuty pni. Przy szybkim przyroście ma zagwarantowaną pełną dominację w lesie lub innych terenach zieleni. Oplatując korony drzew ogranicza proces fotosyntezy i prowadzi do ich zamierania. Pędy dławisza pokrywające drzewa aż do wysokości koron utrudniają prace wykonywane w ramach gospodarki leśnej. Niekiedy oplatając drzewa w szczytowych partiach koron, powoduje uszkodzenie pni, konarów oraz gałęzi, które stanowią dla niego podporę.

Nasiona mogą być przenoszone z naszych ogrodów na duże odległości za pośrednictwem zwierząt np. ptaków. Takie rozsiewanie wspomagane jest dużą zdolnością kiełkowania nasion w szero-



„Las” z dławiszem okrągłolistnym w okolicy Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego

kim zakresie warunków świetlnych. W przypadku prób zwalczania uciążliwe jest usuwanie odrostów korzeniowych, podobnie jak u pospolitego w naszych ogrodach sumaka octowca. Wymienione możliwości rozprzestrzeniania się i rozmnażania dławisza, w połączeniu z dużą elastycznością w stosunku do warunków siedliskowych sprawiają, że bardzo szybko zdobywa nowe tereny.

Niestety, dławisz okrągłolistny jest obecnie często oferowanym gatunkiem w krajowych szkółkach. Szkółkarze posiadają w ofercie odmianę żeńską ‘Diana’ i męską ‘Hercules’. W Europie Zachodniej dostępna jest także odmiana z kwiatami obupłciowymi ‘Hermaphroditus’. Ze względu na walory ozdobne i szybki wzrost, pnącze to należy do coraz chętniej wykorzystywanych roślin w terenach zieleni urządzonej.

Pamiętajmy, że dławisz stanowi potencjalne zagrożenie dla bioróżnorodności Wielkopolskiego Parku Narodowego i może wygenerować duże koszty związane z jego zwalczaniem, dlatego niezbędna jest rozważa przy planowaniu zieleni w ogrodach przydomowych. Inwazjom w Parku możemy zapobiec, m.in. dzięki temu, że przy wyborze roślin zrezygnujemy z takich gatunków jak dławisz okrągłolistny.

*dr inż. Andrzej Purcel
Główny specjalista ds. Ochrony
Przyrody w Wielkopolskim
Parku Narodowym
fot. Andrzej Purcel*

Raz wiosennie, raz zimowo



Jakoś pogoda nie może się zdecydować. Brakuje przede wszystkim śniegu. Nie tyle grubej białej pierzyny, co powoli i z gracją spadających w ciągu dnia płatków. Traf chce, że śnieg, jeśli w ogóle pada, to najczęściej nocami.

Zdjęcia w takiej aurze są po prostu niesamowite. W tym roku udało mi się zrobić kilka zdjęć wróblom i sikorkom w trakcie styczniowej śnieżycy. Zabawa była przednia. Wyobraźnia co rusz podsuwała kolejne kadry, jakie można zrobić w takich warunkach, na przykład walczące o pokarm sikorki albo zrywające się do lotu stado wróbli. A wszystko to okraszone zamrożonymi w ruchu płatkami śniegu.

Oczywiście, rozbrykana fantazja (mimo niezrealizowania mniejszych celów) pcha też do tych dużych. I tak zapragnąłem w tym roku nie tylko zrobić zdjęcie bielika, ale bielika w padającym śniegu! Czy się uda? Nie mam pojęcia. Jak się uda, to będzie super. A jak nie, to na pewno wyciągnę sporo wniosków na kolejny rok. Najważniejsza jest jednak dobra zabawa i całe mnóstwo przygód jakie towarzyszą tak wielkim planom.

Przede wszystkim potrzebna będzie dobra czatownia. Najpierw na mapie satelitarnej wybrałem miejsce. Nim zobaczyłem je na żywo, zgadałem się z kolegą Jackiem. Wiadomo: co dwie głowy i dwie pary rąk do pracy, to nie jedna. Razem pojechaliśmy na wizję lokalną i określiliśmy, gdzie najlepiej będzie postawić ukrycie. Kolejnego dnia szybko zorganizowaliśmy elementy konstrukcyjne czatowni: deski, belki, stara folia budowlana, itp. Już na etapie noszenia elementów konstrukcji dało się odczuć, że nie będzie łatwo. Do przejścia mieliśmy 800 metrów w trudnym terenie. Ale daliśmy radę. Skręciliśmy całą konstrukcję, osłoniliśmy od deszczu i wiatru folią, tak że wewnątrz można już było poczuć się niemal jak w domu :-)

Pozostała najważniejsza rzecz: maskowanie. Do tego celu wykorzystaliśmy to, co znalazło się w pobliżu: trzciny, trawa z łąki, gałęzie powalonych przez bobry drzew, wyschnięte pnącza ściągnięte z krzaków. Napracowaliśmy się niemało.

Efekty były świetne, bo pomimo niemałych rozmiarów naszej czatowni, nie widać jej z kilkunastu metrów. Po trzech dniach ciężkiej, fizycznej pracy czuliśmy ogromną satysfakcję i dumę

z wykonanego własnoręcznie profesjonalnego ukrycia. Niemniej, jak to żartobliwie określił Jacek: wykonaliśmy kawał dobrej, nikomu niepotrzebnej roboty. Traf chciał, że odchodząc do samochodu, gdy obróciliśmy się na moment, by rzucić

okiem na czatownię, to kawałek dalej zobaczyliśmy przelatującego dorosłego bielika. Naszą czatownię zostawiliśmy na dwa tygodnie, by zwierzęta przyzwyczaiły się do zmian w otoczeniu.

Po tym okresie nadszedł czas na pierwszą zasiadkę. Śnieg co prawda nie miał padać tego dnia, ale jego resztki leżały jeszcze na ziemi. Wybrałem się



W dziupli schowałem troszkę nasion słonecznika. Gdy skarb ten znalazły sikorki, to czasem dochodziło do krótkich spieß o pierwszeństwo w dostępie do karmy



Stado byków w różnym wieku. Wypłoszone z lasu nocą albo nad ranem nie wiedziały, gdzie się schować i cały dzień krążyły pośrodku pól między Konarzewem, Trzcielinem a Dopiewcem



Miał być bielik, a są żurawie. Pierwsze zdjęcie z nowego ukrycia

w pojedynkę. Do ukrycia musiałem się dostać przed brzaskiem, tak by zwierzęta mnie nie widziały. Pomimo, że ciemność rozświetlała mi czołówka, to droga z ciężkim sprzętem przez zalaną, grząską łąkę nieoczekiwanie obfitowała w rozgrzewające emocje. Najpierw, gdy przechodziłem wzdłuż wysokich krzewów, coś się w nich zatrzęsło. Po chwili zupełnie niespodziewanie, z prężnym łopotem skrzydeł i piskiem, wystartowało z nich stado nocujących tam kwiczołów. Za pierwszym razem musiałem przystanąć i odsapnąć z wrażenia. Taka scena powtórzyła się jeszcze 2-3 razy.

Kawałek dalej droga wiodła wzdłuż rowu melioracyjnego. Moją uwagę zwrócił jego środek, rozmarzniony mimo temperatur poniżej zera. „Dziwne” - pomyślałem i siedłem spokojnie dalej. Nagle, z odległości metra ode mnie, usłyszałem dźwięk jakby ktoś z całej siły uderzył deską w wodę, a potem wrzucił duży kamień w głęboką wodę. Było to na tyle głośno, że niemal podskoczyłem z wrażenia. Było kompletnie ciemno. Był to oczywiście bóbr, który obgryzał wierzby rosnące w rowie. Gdy zobaczy albo usłyszy coś niepokojącego, to uderza ostrzegawczo swym płaskim ogonem o ta-

flę wody, a następnie daje nura i chowa się pod jej powierzchnią.

Takie sytuacje towarzyszyły mi także przy kolejnych wyjściach. Teraz wręcz ich wyczekuję.

Efekty ostatnich zasiadek na bieżąco pokazuję na Facebooku - na profilu „Dzika Strona Gminy Dopiewo”. W tym roku na razie nie udało mi się jeszcze zrobić zdjęcia bielikowi, ale cały czas czekam na to spotkanie. Na razie chciałbym się podzielić dotychczasowymi „łupami” z moich foto-czatów. Zapraszam także wszystkich moich czytelników na Festiwal Fotografii Przyrodniczej „Przyroda Warta Poznania”, odbywający się w Poznaniu na Targach Poznańskich, gdzie w sobotę 24 marca będę miał przyjemność zaprezentować na dużym ekranie swoje zdjęcia i opowiedzieć o dzikiej stronie Gminy Dopiewo. Szczegóły, wraz z planowaną godziną projekcji

przekażę na „Dzkiej Stronie...” na Facebooku, gdy tylko organizatorzy je ujawnią.

Tekst i fot. Michał Bartkowiak

Autor od grudnia 2015 r. publikuje zdjęcia przyrodnicze na Facebook'u – na profilu „Dzika Strona Gminy Dopiewo”. Prowadzi też stronę: miodybartkowiaka.pl



Od czasu do czasu regularnie przylatują trzy sójki i dotrzymują mi przez chwilę towarzystwa podczas oczekiwania na grubszego zwierza



Żurawie cały czas trzymały się na dystans i nie wychodziły zza trzciny na otwartą przestrzeń



Lot patrolowy myszołowa



Pierwsze drapieżniki przed czatownią. Myszołowy zwyczajne



Kwiczoł. Ciemną nocą chmara tych ptaszków napędziła mi stracha. Oglądając je za dnia miałem znacznie przyjemniejsze odczucia

Luty wierszem podkuty



Walentynka od Walentynki

Czternastego,
w kwaciarni za rogiem,
jako pierwsza w kolejce,
kupi sobie Walentynkę.

Kocha
czerwone róże.

Te wypominane,
pachniały łzami.

Aldona Latosik, 25 I 2018

Matki Bożej Gromnicznej

Jak każdego roku,
wciśnięta pomiędzy ławki
podpali knot.

Maleje,
nie tylko świeca
otulona łzami wosku.

Ile razy jeszcze,
Bóg pozwoli
ogrzać się płomykiem?

Aldona Latosik, 24 I 2018

Cztery dekady wstecz

(Piosenka)

Nielatwo było
miejskiej dziewczynie,
zamieszkać na wsi,
w dopiewskiej gminie.

Gdy się z naturą
bliżej poznała,
migiem w Zakrzewiu
się zakochała.

Ref.
Znalazła miejsce
I swój mały świat,
gdzie tuż za szybą
kołysz się łąn.

Kurze kosiarki,
chowu własnego,
żdźbła wyskubały,
co do jednego.

Choć była młoda,
wąs biały miała,
wąsik od mleka,
co krowa jej dała.

Ref.
Iskry strzelały
po kocich łbach,
spod kopyt końskich,
jak gwieździsty szlak.

Iglaków ściana,
nadał się wspina,
gdzie zamieszkała
miejska dziewczyna.

Ref.
Dziś starsza pani
mleko z Biedronki,
pije z kartonu,
zniknęła więc wąsik.

Konie śmigają,
lecz mechaniczne.
Zakrzewo kwitnie
i stało się liczne.

Ref.
Co nie przeszkadza,
by miała swój świat,
po darowany,
przez Boga jej czas.

Aldona Latosik, 16 I 2018

Epitafium pączka

(Fraszka na tłusty czwartek)

Rosłem jak bania
na tłusty czwartek,
wedle tradycji
jestem na pożarcie.

Aldona Latosik, 6 I 2018

Pączusiowy żarłacz

W tłusty czwartek są zapusty,
można sobie popołgować.
pączki bez wątpienia tuczą,
lecz nie będę se żałować.

Już się wzięłam za robotę,
w dłoniach pieczę ciasto skrzętnie.
A na takie mam ochotę,
z bardzo dużym różą kleksem.

Kształt nadaję z namaszczeniem
i odkładam na stolnicy.
Wyrośnięte, jak balony,
w smalczyk wrzucam, a on kipi.

Już puszczaają nerwy z wolna,
cała kuchnia złana tłuszczem.
Wszędzie rozsypana mąka,
zrobię przeciąg, wiatr
sam zdmuchnie.

Ślina leci już po brodzie,
na pączusie kaloryczne.
Co tam mam żałować sobie,
pewnie z dziesięć hurtem łyknę.

Zaś przy kawce zjem ich tyle,
ile tylko wcisnąć zdołam.
Gdy nie będę już motylem,
pójdę wtedy do znachora.

Jednak sobie nie poskąpię,
bom ja łasuch jest i basta.
W poście, to obżarstwo pomszczę,
zrzucę tłuszcz, nim przyjdzie wiosna.

Aldona Latosik, marzec 2016

Pączusie

(Auto-satyra)

Tłusty czwartek, dzień zapustów,
nie żałujmy sobie tłuszczu.
Wolno nieco popołgować,
pączków w brzuchy napakować.

Ciasto turlam z namaszczeniem,
by symfonię czuć z jedzeniem.
Farsz? a jakże z kwiatu róży,
smak? że ślina aż się burzy.

Smażę zatem ich tak wiele,
od soboty przez niedzielę,
gniotę ciasto, by starczyło,
przy tym dobrze się ruszyło.

Kto chce być zadowolony,
niech zje pączek od Aldony.
Czemu tak je reklamuję?
bo poezją mi smakuja!

Lecz kalorii mają tyle,
że nie będę już motylem.
Biodra zmieniam w tłusto-stan,
w poście ciut je wyciosam.

Zatem Wam smacznego życzę,
jedzcie dużo, sztuk nie liczcie.
Znów następne takie pączki,
za rok będę u Aldonki.

Aldona Latosik, 7 II 2013

Bal w „Krainie Bajek i Baśni”

Dzieci z Gminy Dopiewo uczestniczyły 1 lutego w karnawałowym balu przebierańców zorganizowanym przez GBPiCK. Tematem tegorocznej zabawy była kraina bajek i baśni. Salę CRK w Konarzewie zapelnili bajkowi bohaterowie, którzy przybyli z najodleglejszych zakątków naszej Gminy. Bal uroczyste otworzyli Król i Królowa, którzy zaprosili wszystkich do tańca. Nad całością koloro-



wej imprezy czuwal animatorzy, którzy przygotowali mnóstwo niespodzianek i konkursów dla gości. Dla najmłodszych



przygotowano kreatywną strefę malucha, a dla nieco starszych atrakcją było rozbijanie piniaty wypełnionej słodyczami. W holu na wszystkich czekała słodka niespodzianka - pyszna wata cukrowa, na którą skusił się także niejeden dorosły. Na koniec wybrano Królową i Króla balu.

*GBPiCK w Dopiewie,
fot. Łukasz Mańczak*

Koncert Noworoczny Klubu Seniora „Promyk”

Przepiękny koncert odbył się podczas „Spotkania Noworocznego Klubu Seniora Promyk” 24 stycznia 2018 r. w sali bibliotecznej OSP w Dopiewie. Na scenie zaprezentowali się artyści ukraińskiej opery i operetki oraz Bartosz Kuczyk, artysta Teatru Muzycznego w Poznaniu.

Doskonały kontakt między artystami a publicznością zaowocował wspólnym śpiewem i świetną zabawą przez prawie dwie godziny. Artyści scen operowych i operetkowych zaprezentowali przed dopiewską publicznością arie i duety ze słynnych operetek i musicali, a także szlagiery i piosenki z gatunku muzyki rozrywkowej. Całość opatrzył odpowiednim słowem i dowcipem nieoceniony konferansjer - tenor Bartosz Kuczyk.

*GBPiCK w Dopiewie,
fot. Łukasz Mańczak*



Post w kuchni

Czas Wielkiego Postu to nie tylko okres duchowej zadumy pomiędzy karnawalem a świętami wielkanocnymi. To także możliwość dosłownego oczyszczenia organizmu poprzez radykalną zmianę nawyków żywieniowych. Dania jarskie i potrawy z ryb to główne propozycje na postny stół. Myśląc o wielkopostnych zwyczajach staropolskich, warto pamiętać o kilku rzeczach:

- Wielki Post wypada zawsze w okresie przedwiośnia, na przednówku, kiedy to stopniowo kończyły się zgromadzone w spiżarniach zapasy, a na nowe płody długo trzeba było jeszcze czekać. Kalendarz liturgiczny niemal idealnie wpasował się w roczny cykl pór roku, ludziom zaś łatwiej było znieść niedobory żywności, gdy wiązało się to z inencją religijną.

- Wielki Post rozpoczynał się oczywiście w Środę Popielcową, zwaną w czasach staropolskich Wstępną Środą, gdyż rozpoczynała ona okres przygotowań do Wielkanocy. Dopiero nad ranem cichły zapustne zabawy, do domów wracały korowody przebierańców i stopniowo wyciszanej przez starszych rozbawionej młodzieży. Za to panie domu od świtu nadzorowały kuchnie, gdzie służba starannie szorowała naczynia, usuwając z nich wszelkie ślady tłuszczu. W komorach pod klucz zamykano mięsivo, smalce, miód, a nawet nabiał! Gdzieniegdzie też symbolicznie zamykano lub umieszczano w skrzyniach instrumenty muzyczne.

Co w poście jadano?

Oczywiście ryby, pamiętać jednak należy, że były one stosunkowo drogie

i w większej różnorodności pojawiały się jedynie na stołach bogatszej szlachty, magnatów i zamożniejszych duchownych. Co do śledzi, to rzeczywiście na komorach celnych odnotowywano ogromne ilości tych ryb wwożonych do Polski.

Prawdę mówiąc nadal jemy dużo ryb i nie wiąże się to tylko z postem. Ryby to zdrowa dieta. Ryb mamy w sklepach pod dostatkiem. W lokalnych tradycjach to właśnie śledź królowała na stołach. Pamiętam, jak w sklepie w Dąbrówce (jedynym, kolonialnym) stały ogromne drewniane beczki - w jednej ze solanką moczyły się matiasy... tłuste, a w innej świeże zielone śledzie z mleczem. Zawsze jako dziecko zastanawiałam się, dlaczego nazywały się „zielone” skoro były srebrne?! Zapach, a dla niektórych odór śledziowy, uderzał w nos na samym wejściu. I długo snuł się za kupującym, Wiadomo było, kto we wsi był po śledzie!

Gospodynie robiły różne potrawy: z mleczną zupką do pyrów, a zielone smażyły do zalewy octowej i przechowywano je w garnkach kamiennych. W poście królowały zupy, prawie w każdym domu na piecu, w dużym garze, zawsze stała ugotowana zupa. Kto podchodził, to sobie nalewał, nawet podróżny, który w dom przybył. Matki dbały, żeby domownicy, wracający o różnej porze, zawsze mieli ciepły posiłek.

A jakie to były zupy? Różne rodzaje - możemy się popisać różnością i jakością. Żur postny, polewka nawarka, ślepe ryby, pomidorowa, cebulowa, kapuśniak, fasolowa, grzybowa, szczawiowa, owocowa itp. Może ktoś się zastanawiać - na czym gotowano zupy, które wymagały mięsa, a przecież był post? Oczywiście na oliwie, bowiem przywożono z Wolsztyna i Grodziska olej tłoczony - lniany, rzepakowy, rydzowy. I to dlatego często na naszych stołach gościła potrawa znana do dzisiaj - pyry, olej, cebula i gzik.

Dzisiaj przepis na zapomnianą polewkę - rdzenni mieszkańcy pamiętają, a przybysze niech poznają, lokalny specjał, który rozgrzewał w mroźne dni, a tym, którzy byli chorzy wracał zdrowie. Bardziej wyszukaną potrawą były jajka w koszulkach w sosie karmelowym z ziemniakami puree - to na niedzielę. Tak się pościło. Może to nowość, ale warto ich spróbować.

Polewka

Składniki:

- 0,5 l maślanek,
- 1 l wody,

- 1 szklanka śmietany kwaśnej 18%,
- 3 łyżki mąki pszennej,
- sól, ząbek czosnku.

Przygotowanie:

Do garnka wlać wodę i zagotować z solą. W garnuszku roztrzepać maślanek, śmietanę z mąką tak, aby nie było grudek. Powoli wlewać na gotującą wodę ciągle mieszając, aż do zagotowania, wycisnąć czosnek.

Zupa powinna mieć gęstą konsystencję i kwaskowaty posmak.

Podajemy z ugotowanymi lub smażonymi ziemniakami.



Jajka w koszulkach w karmelowym sosie z ziemniakami puree

Składniki:

- 4 jajka lub tyle ilu domowników,
- 3 łyżki cukru,
- na czubek łyżeczki kwasu cytrynowego,
- 2 szklanki wody gorącej,
- 0,5 szklanki śmietanki słodkiej,
- 3 łyżki mąki pszennej,
- sól.

Przygotowanie:

Do garnka wlewamy 0,5 litra wody, solimy i wsypujemy kwasek. Zagotowujemy i na wrzącą wodę wbijamy delikatnie pojedyncze jajka, tak żeby otoczyły się

koszulką z białka, gotujemy 5 minut, odstawiamy na bok. W drugim garnku na dno wsypanym cukier i karmelizujemy na jasnobrazowy kolor (nie przypalamy, bo będzie gorzki sos!), podlewamy gorącą wodą od gotowanych jajek wraz z piórczonym białkiem. Doprawiamy - sól, kwasek, cukier do smaku - sos ma być słodko-kwaśny. Na końcu wkładamy delikatnie ugotowane jajka. W międzyczasie gotujemy ziemniaki - dowolna ilość. Podajemy puree, polewając sosem z jajkami i dodając surówkę z kiszzonej kapusty.

Pamiętajmy: dobre puree ziemniaczane jest wtedy, kiedy do udużonych gorących ziemniaków dodajemy łyżkę masła i dolewamy gorącego mleka (trochę).

*Smacznego życzy:
Soltys Barbalena*

Fot. Barbara Plewińska

Zacznij dziś!



Wiosna zbliża się wielkimi krokami - przynajmniej większość z nas ma taką nadzieję, a od niej już tylko kilka chwil do lata. Wprawdzie nie jestem zwolenniczką robienia formy „NA

LATO”, zdecydowanie wolę tę „NA LATA” (i właśnie tego staram się uczyć swoich Podopiecznych), ale od czegoś i kiedyś trzeba zacząć! Może to ten moment. Może chęć poprawienia sylwetki, zanim dotrze do nas ciepłota, przerodzi się w prawdziwą pasję zdrowego odżywiania i aktywności fizycznej.

Jak zacząć zdrowiej żyć?

Chcesz coś zmienić, w życiu? Nie wiesz od czego zacząć? Przeraża Cię to. Myślisz o zmianie, a potem odpychasz tę myśl od siebie. Jest wiele osób, które chciałyby coś zmienić w życiu. Nie mówię o wygranej w lotto, czy spadku. Chciałabym - chciałbym... schudnąć, poprawić kondycję, nauczyć się jeździć na rolkach lub tańczyć, lepiej się odżywiać, itd., itp. No fajnie, tylko jak to zrobić? Dobre pytanie, co? Najczęściej pojawiają się wtedy wymówki. Wiem, wiem, kiedyś miałam podobnie. Znam to: to nie dla mnie, i tak mi się nie uda, szkoda czasu - nic z tego nie będzie, jestem za stara, to rodzinne, mam ciężkie kości, dieta jest nudna - monotonna -kosztowna... Można by tak wymieniać i wymieniać. Zastanów się, czy chcesz tak „przepękać” życie? Może warto wykorzystać czas, jaki jest nam dany i przeżyć go tak, jak tego pragniesz?

Odpowiedź jest oczywista prawda? Dlaczego tego nie zrobić?

Pewnie wiele razy widzieliście w Internecie hasła „Motywacja jest czymś, co pozwala zacząć”. „Nawyk pozwala wytrwać”. Może są one oklepane, ale prawdziwe!

Gdy jest motywacja, chcesz zmian! Nawyk - musisz wypracować, a wtedy odniesiesz sukces.

Pomyśl, czy kilkuletnie dziecko lubi dbać o higienę osobistą? Każdy rodzic wie, ile trudu trzeba sobie zadać, by z przyjemnością weszło pod prysznic czy do wanny. Potem przesiaduje w łazience. To „inna bajka”, choć można w niej znaleźć analogię. Osoba, która ma za sobą początek, wkręca się, a czasem popada w skrajność.

Najpierw musisz uświadomić sobie, co chcesz zmienić. Skoro tego chcesz i jesteś tego świadoma, masz motywację. Czas zrobić pierwszy krok, a potem trwać przy postanowieniu aż zrobienie kolejnych kroków będzie oczywistością - Twoją drogą, która doprowadzi Cię do celu. Skończ z wymówkami. Przestań sama siebie zniechęcać. Zacznij i pozwól, by zmiany zaczęły się pojawiać. Nie czekaj na początek tygodnia, miesiąca, roku. Zacznij dziś, wstań.

Masz wpływ na funkcjonowanie swojego organizmu. Możesz zadbać o zdrowie i ciało. Cieszyć się sprawnością dłużej niż ktoś, kto nic nie robi. Dzisiejsze czasy to szybkie i byle jakie jedzenie, dojeżdżanie wszędzie autem, stres i ciągła gonitwa. Nie mają dobrego wpływu na zdrowie, stan fizyczny i psychiczny. Wszystkiego zmienić się nie da, ale możesz popracować nad pewnymi aspektami.

Odlóż ciastko, które kupiłaś rano w sklepiku, pędząc do pracy. Wracając, wysiądź dwa przystanki wcześniej i spaceruj się do domu. Po powrocie nie zalegaj na kanapie, przed komputerem lub telewizorem. Idź na rolki, rower, użyj karnetu na siłownię, który nosisz w portfelu. Zrób coś, co lubisz. To nie ma być kara, to ma być przyjemne z pożytecznym. Tylko wtedy uda Ci się wytrwać. Nie zastanawiaj się dłużej. Po prostu zacznij pracować nad tym, co chcesz zmienić!

Jak przygotować się do regularnego wysiłku?

#1 – Zacznij od badań!

Jeśli chcesz rozpocząć przygodę ze sportem, dobrze byłoby zacząć od wykonania podstawowych badań. Uwierzyć mi to nie takie straszne, a pozwoli ocenić, w jakim stanie jest organizm. Kiedy ostatnio kontrolowałaś stan swojego zdrowia? Żyjesz w ciągłym biegu, obciążona stresem. Gonią Cię terminy w pracy. Dzieciom trzeba poświęcić trochę czasu. Do tego: zakupy, sprzątanie, gotowanie, pranie i wszystkie te rzeczy, które każdy z nas musi wykonać, a na które jakoś brakuje doby, więc pomagasz sobie kupując gotowe posiłki, bo wtedy idzie uszczknąć choć kilka minut. Jesz w pośpiechu, wielokrotnie łapiąc to, co akurat leży pod ręką, co można kupić po drodze, na szybko, na wynos. Znajomy scenariusz?

To, że pozornie nic Ci nie jest nie oznacza, że Twojemu organizmowi czegoś nie brakuje. Samokontrola jest podstawą utrzymania zdrowia! Obecnie żyjemy w takim świecie, że czasem trudno o uzyskanie skierowania od lekarza rodzinnego nawet na podstawowe badania. Albo zwyczajnie brakuje czasu na bieganie po przychodniach. Nie każdy z nas jest lekarzem, ale pewne czynności możemy wykonać sami. Wyniki wykraczające poza normy zmotywują Cię do wizyty u lekarza natomiast wyniki w normach dadzą ogromną satysfakcję i spokój. Często, dzięki prostym badaniom, możesz uchronić się przed brakiem efektów pomimo prób.

#2 – Wyznacz sobie cel! To absolutna podstawa!

Zanim zaczniesz coś robić, musisz wiedzieć, co chcesz osiągnąć. Jak inaczej zbliżyć się do celu jeśli sama nie wiesz,

w którą stronę iść. Pomyśl, co ma być efektem końcowym – lepsza kondycja, spadek wagi, mocniejsze i bardziej wytrzymałe mięśnie? Pamiętaj, aby Twoje cele były realne! Jeśli postanowisz schudnąć 20 kg w miesiąc czy dwa to pewnie na upartej można to zrobić, ale bardziej prawdopodobne, że na wstępie skazujesz się na porażkę. Wyznacz sobie krótkoterminowe cele, które doprowadzą Cię do realizacji planu długoterminowego. Jeśli np. założysz sobie spadek wagi o 2 kg miesięcznie to już po pół roku będzie Cię mniej o ładnych parę kilogramów, a Twoje ciało z pewnością nabierze innych kształtów, będzie mocniejsze i bardziej sprawne.

#3 – Zaplanuj grafik treningów!

Aby utrzymać regularność ćwiczeń, stwórz sobie plan treningów. Zastanów się ile razy w tygodniu możesz i chcesz trenować, a potem zaplanuj, w jakie konkretne dni tygodnia będziesz ćwiczyć. Weź pod uwagę swój rozkład dnia, zajęcia i obowiązki, by później nie stały się one wymówką do odkładania treningu. Kolejny krok to trzymanie się planu, bo spontaniczność zazwyczaj nie działa na dłuższą metę.

#4 – Wybieraj aktywność, która sprawi Ci przyjemność!

Czas na kolejny krok w zdobyciu własnego celu! Temat niby oczywisty. Nie wiem czy zauważyłaś modę na... W miejscu wielokropka można wiele dopisać. Jeśli jesteś osobą żywiołową, energiczną i ciężko Ci usiedzieć na miejscu, to nie zmuszaj się do brania udziału w zajęciach jogi czy pilatesu, chyba, że potrzebujesz wyciszenia. Jeśli nie przepadasz za podskakiwaniem i ułożonymi układami, bo płaczą Ci się nogi, to nie podążaj za modą i nie biegaj uparcie na zajęcia zumbi czy stepu. Koleżanka lub kolega biega i wyciąga Cię na wieczorne przebieżki, których Ty szczerze nie znosisz, ale poddajesz się tym namowom, bo coś musisz zacząć robić, itp., itd. Nie zmuszaj się do robienia czegoś, co nie sprawia Ci przyjemności. Lubisz skakać - skacz! Lubisz biegać - biegaj! Lubisz pływać - pływaj! Lubisz ciężary - dźwigaj! W przeciwnym razie łatwo się zniechęcisz i skończysz szybciej niż Ci się wydaje!

#5 – Nazwij swojego wroga!

Ile razy próbowałaś coś ze sobą zrobić? Był plan i motywacja, prawda? Tylko dlaczego zazwyczaj kończy się to jeszcze nim osiągniesz to, co zaplanowałaś? Pomyśl co, albo kto jest Twoim przeciwnikiem? Tak, tak – dobrze myślisz... To Ty i Twoje wymówki: „nie chce mi się”,



„jutro odrobnię dzisiejszy trening”, „od poniedziałku zaczynam”, „jak raz nie pójde, to świat się nie zawali”...

Musisz sobie uświadomić, że największym przeciwnikiem treningu jest brak systematyczności i konsekwencji! Teraz masz zapał i motywację – czujesz chęć działania, ale uświadom sobie, że taki stan nie musi utrzymywać się każdego dnia. Dobrze wiesz, że czasem byle pogoda, zamieszanie w pracy, złe samopoczucie, mogą sprawić, że wszystko, o czym marzysz, sprowadza się do koca i kubka gorącej herbaty, itp. Jeśli uświadomisz sobie, że tak może się dziać, to piłka po Twojej stronie! Gdy zauważysz, że zaczynasz usprawiedliwiać lenistwo, powiedz sobie: Stop! Nie marnuj energii na tłumaczenie własnych wymówek, tylko wykorzystaj ją na trening. Po prostu załóż sportowe wdzianko i idź poćwiczyć. Zobaczysz, że po paru minutach zapał wróci. Gwarantuję Ci, że z czasem aktywność fizyczna stanie się częścią Twojego życia, nawykiem, jak mycie zębów! Kiedy odpuścisz, będzie Ci tego brakować.

#6 – Poradź się trenera!

Czasem mam wrażenie, że ludzie boją się porozmawiać z fachowcem. Nie rozumiem dlaczego. Konsultacja z trenerem może okazać się bardzo pomocna, jeśli zaczynasz przygodę z fitnesssem, czy jakąkolwiek inną aktywnością fizyczną. Skoro wcześniej czegoś nie robiłaś, to normalne, że się na tym nie znasz. Dobrym pomysłem jest na początku wykupienie kilku treningów z trenerem personalnym. Może on ocenić Twoją formę i dobrać najlepszy dla Ciebie w danym momencie plan treningowy. Razem możecie ustalić plan działania, wyznaczyć cel, jaki chcesz osiągnąć oraz monitorować i omawiać zmiany, jakie



wkładała całej swojej energii, to nie będzie miał on sensu. Trener pomoże, zmotywuje, wesprze, da reprimendę jak na nią zasłużysz, czasem nawet pochwali, ale nie wykona za Ciebie ciężkiej roboty. Wiem bo: kiedyś też zaczynałam, też robiłam to sama, a potem zaczęłam współpracę z kimś, kto znał się na tym zdecydowanie lepiej i wiem, że to była najlepsza decyzja jaką mogłam podjąć.

#7 – Zmień nawyki żywieniowe!

Najlepszą metodą na to, by Twój wysiłek na siłowni, czy w innym miejscu, które wybierzesz, nie poszedł na marne jest równoległe wdrożenie odpowiedniego planu żywieniowego. Nawet najcięższe treningi nie przyniosą zamierzonego efektu, jeśli będziesz się źle odżywiać. Nie chodzi o przesadne ograniczanie kalorii, tylko o dostosowanie diety do Twoich potrzeb, trybu życia, treningów i celów, jakie chcesz osiągnąć. Na początek wyrzuć z diety: fast food'y, przetworzoną żywność, słodczyce, gazowane i słodzone napoje.

Zwracaj uwagę na: śniadanie – jest równie ważne jak pozostałe posiłki i uni-

kanie go może zatrzymać efekty, ilość i regularność posiłków jakie zjadasz – idealny przedział to ok. 3 – 4 godziny, więc w ciągu dnia powinno zmieścić się 5 – 6 posiłków (w zależności jak długi jest Twój dzień), ilość wody jaką wypijasz – 2l na dobę to bezwzględne minimum, dobre tłuszcze – tłuszcz tłuszczowi nierówny – wybieraj te zdrowe – oleje (kokosowy, lniany), orzechy, pestki, awokado i nie bój się ich, etykiety – załóż się, że nie masz pojęcia, co kryje się przynajmniej w niektórych produktach, jakie spożywasz – nawet w tych z etykietą „fit”.

Do wszystkiego trzeba podchodzić zdroworozsądkowo. Jeśli nie zmagasz się z dużą nadwagą i nie borykasz się z problemami zdrowotnymi, które wymagają specjalistycznie dobranej diety to po prostu zacznij zwracać uwagę na to co i jak jesz. Jeśli Twój cel jest bardziej określony (odchudzanie, budowanie masy mięśniowej) to dieta powinna być dopasowana do Ciebie. Dobrą metodą sprawdzenia nawyków jest spisanie wszystkiego, co zjadasz w ciągu dnia – i tak przez kilka dni. Coś czuję, że może to być dla Ciebie niezły szok. Dla mnie kiedyś był.

Joanna Nejman, Trener Personalny
fot. Archiwum J. Nejman
www.all4body.pl

będą zachodziły w Twoim ciebie. Pracując z trenerem nauczysz się poprawnego wykonywania ćwiczeń, które z czasem wejdą Ci w krew i pozwolą na szybkie osiągnięcie efektów. Zmniejsz ryzyko kontuzji. Nie chodzi o to, by każdego namawiać na trening personalny, bo to kwestia indywidualna - każdy sam musi podjąć decyzję, czy chce. Jeśli na siłę wykupisz taką współpracę, ale sama w głębi duszy nie będziesz w to wierzyła i

Maraton Fitness



Aż na 3 godziny wspólnej zabawy, i to nie tylko amatorki fitness, zaprasza 3 marca 2018 r. Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dopiewie. Okazją, aby pomyśleć o sobie, jest zbliżający się „Dzień Kobiet”. „Maraton Fitness”, bo tak nazywa się to wyjątkowe wydarze-

nie, odbędzie się 5 dni przed świętem wszystkich Pań w hali sportowej GOSiR w Dopiewie przy ul. Polnej 1a.

Rozpoczniemy o godz. 17:00 krótką rozgrzewką i treningiem mięśni stabilizacyjnych, co przygotuje nasze ciało do dalszego wysiłku (prowadzenie: Anna

Patan). Następie na 45 minut przeniesiemy się w zwiariowany świat zumby (z Anną Kuźlak). Maksymalny wzrost endorfin pozwoli nam walczyć dalej podczas dance aerobiku (poprowadzi Agaka Ciemniak). Pod koniec zwolnimy tempo i popracujemy nad mięśniami pośladkowymi (jak ukształtować ćwiczeniami sexy pupę podpowie Paulina Nowacka). Na koniec, o godz. 20:00 na 15 minut przeniesiemy się w strefę relaksu - przy uspokajającej muzyce i wśród zapachów kadzidełek.

Zapisy pod adresem mailowym : paulina.nowacka@dopiewo.pl . Wpisowe 10 zł – płatne w dniu maratonu. Uczestniczkom zapewniamy wodę i napoje izotoniczne oraz drobne niespodzianki od organizatorów.

Marcin Napierała,
Dyrektor GOSiR Dopiewo

Po XVII GP Orlików i Żaków



Pierwszy weekend lutego upłynął w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji pod znakiem dziecięcej piłki nożnej. Odbędzie się ostatnia – trzecia kolejka

turniejowa „XVII Grand Prix Orlików i Żaków o Puchar Prezesa Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej”. Honorowy patronat nad rozgrywkami Orlików objął Starosta Poznański, natomiast nad Grand Prix Żaków – Wójt Gminy Dopiewo. Turnieje te były zwieńczeniem sportowych zmagania XVII Grand Prix. Młodzi zawodnicy z obu kategorii wiekowych nie zawiedli nas i zapewnili doskonałe sportowe widowisko kibicom.

Wzorem lat ubiegłych cały cykl Grand Prix składał się z trzech osobno punk-



Żacy

Kolejny dzień należał do Żaków. Młodzi zawodnicy za-fundowali kibicom doskonałą pokaz swoich umiejętności. Wszystkie mecze były bardzo wyrównane - łącznie rozegrano ich 22. W finale na boisku spotkały się ze sobą drużyny GKS Dopiewo i Football Academy Leszno 2009. Spotkanie było bardzo wyrównane. Zakończyło się bezbramkowym remisem, a co za tym idzie konkursem rzutów karnych. Tym razem więcej szczęścia mieli zawodnicy z naszej Gminy wygrywając 2:1. Na trzecim stopniu podium stanął zespół Korony Zakrzewo. Miano najlepszego zawodnika otrzymał Kacper Banasiak z Leszna, natomiast najlepszego bramkarza Oskar Biesiada ze Skórzewa.

Złote medale cyklu XVII Grand Prix Żaków zdobyła drużyna GKS Dopiewo, srebrne - Chrobry Gniezno, brązowe - FA Leszno 2009. Zespoły z naszej Gminy uplasowały się kolejno: na IV miejscu - Canarinhos Skórzewo, V - Korona Zakrzewo, VI - Orkan Konarzewo i VIII - Canarinhos Skórzewo II. Tytuł króla strzelców zdobył Jakub Jaworski z Dopiewa, łącznie zdobywając 13 bramek.

Mamy nadzieję, że „XVII Grand Prix w Piłkę Nożną Orlików i Żaków” przyniosło wiele satysfakcji, dostarczyło nowych doświadczeń i mnóstwo sportowych emocji nie tylko młodym zawodnikom, ale również trenerom i wiernym kibicom. Serdecznie dziękujemy wszystkim za udział i już teraz zapraszamy na kolejny „XVIII Grand Prix”!

*Marta Smelka, GOSiR Dopiewo
Fot. Arch. GOSiR Dopiewo*

towanych turniejów. Prowadzona była klasyfikacja generalna dla wszystkich uczestników. Zwycięstwo w poszczególnych turniejach dawało drużynie 12 punktów, drugie miejsce - 10, trzecie - 8, kolejne: 7, 6, 5, 4, 3, 2 i 1.

Sobota była dniem rywalizacji Orlików, czyli zespołów złożonych z zawodników z rocznika 2007 i młodszych. Niedziela należała do Żaków, czyli piłkarzy z rocznika 2009 i młodszych.

Orliki

10 zespołów rozegrało łącznie 27 emocjonujących spotkań. Mecze o pierwsze miejsce rozegrał się pomiędzy drużynami Football Academy Leszno 2007 a Chrobry Gniezno. Zakończył się korzystnie dla zawodników z Leszna, czym zapewnili sobie zwycięstwo w „III Turnieju...”, ale i w całym cyklu „VII Grand Prix”. Na trzecim stopniu podium stanęli piłka-

rze z KKS 1922 Lechii Kostrzyn, którzy pokonali drużynę UKS 2007 Lusowo. Tradycyjnie organizatorzy wytypowali najlepszego zawodnika III Turnieju XVII Grand Prix Orlików - został nim Bartosz Janik z Leszna, natomiast nagroda dla najlepszego bramkarza turnieju trafiła do Oliwierka Kowalczewskiego z Gniezna.

Na najwyższym stopniu podium całego cyklu XVII Grand Prix Orlików stanął zespół Football Academy Leszno 2007, na drugim - Chrobry Gniezno, natomiast na trzecim - UKS 2007 Lusowo. Reprezentanci naszej Gminy zajęli: GKS Dopiewo - V miejsce, Korona Zakrzewo - VII miejsce, Canarinhos Skórzewo - VIII, Orkan Konarzewo - IX. Królem strzelców XVII Grand Prix Orlików został Mateusz Królikowski z Football Academy Leszno 2007.

Boberki rosną w siłę



Dopiewska drużyna ultimate frisbee – „Young Brave Beavers”, w składzie której, jak nazwa wskazuje, grają najmłodszy nasi zawodnicy, wzięła udział na początku lutego w szczecińskim turnieju „Pomeranian Power”.

Tegoroczną rywalizację zakończyli na 8. miejscu, poprawiając wynik z zeszłego roku. Wygrali 2 mecze z 6 rozegranych. Różnica stosunku zdobytych i straconych punktów wyniosła łącznie 15 – jak dotąd to najlepszy bilans osiągnięty podczas rozegranych turniejów.

Boberki ze spotkania na spotkanie rosną w siłę. Część młodszych zawodników debiutowała w Szczecinie rok wcześniej - na pierwszej edycji „Pomeranian Power”, przy wsparciu starszych kolegów i koleżanek. W tym roku to ubiegłoroczni debiutanci tworzyli trzon zespołu. Rok pracy, zdobyte doświadczone - na bo-

iskach w Polsce i zagranicą, skutkuje ułożoną grą. Efektem tego jest spełnienie założeń turniejowych.

- Z każdego z zawodników jestem bardzo dumny. Z włożonej pracy i zaangażowania na boisku – mówi Michał Juskowiak, trener Young Brave Beavers. Na boisku nie zabrakło spektakularnych lay'outów (wyskoki poziome po dysk z upadkiem na podłoże), sky'ów (wyskoki wzwyż po dysk) oraz licznych obron. Zespół może pochwalić się pierwszym w historii młodszej drużyny calahanem (przejęcie dysku, wraz ze zdobyciem punktu) w wykonaniu Gosi Maćkowskiej.

Zawodnicy grali w grupie ze zdecydowanie mocniejszymi, starszymi i doświadczonymi drużynami: „Nine Hills” Chełmno, „Uwaga Pies” Poznań, „Yeahaw” Berlin, „Albatros” Szczecin oraz „Pick Up Team”. Zyskali nowe doświadczenia i motywację do dalszej pracy. Mamy nadzieję że teraz będzie coraz



lepiej i małutkimi kroczkami będziemy zmierzyć do wyznaczonych sobie celów.

Karolina Nowak, Maria Wolańczyk
Fot. Marek Dudek

Mocny start starszych bobrów

Otwarcie sezonu

Nowy rok zaczynamy od startu w turnieju „Winter Unleashed” w Murowanej Goślinie, który zorganizowała poznańska drużyna „Uwaga Pies” (13-14 stycznia). Tegoroczną, dla nas już czwartą edycję, zakończyliśmy najlepszym jak dotąd wynikiem, plasując się na 5 miejscu. To dla nas, jak do tej pory, najwyższe miejsce w klasyfikacji końcowej. Przypomnijmy: w ubiegłym roku turniej zakończyliśmy na 10 miejscu. Być może kontuzja Mateusza Gibkiego i wielkość hali Arena miały wówczas na to wpływ. Rok wcześniej, turniej został zorganizowany w Rokietnicy i zdobyliśmy na nim 6 miejsce. Tam dzięki dopingowi naszej maskotki. Jako debiutanci w 2015 r. w zajęliśmy 9 miejsce – turniej także odbył się w Murowanej Goślinie.

Podczas 2-dniowego turnieju zagraliśmy łącznie 7 meczów, z czego 2 zakończyliśmy jednopunktową porażką (z drużynami: „RJP” Warszawa i „Kra-

kUf”). Mieliśmy okazję wygrać m.in. z dwoma drużynami z Niemiec. Start w Murowanej Goślinie był sprawdzianem przed kwalifikacjami regionu północnego do „Halowych Mistrzostw Polski”.

Pierwsza liga!

Styczeń zakończyliśmy kwalifikacją do Seniorskich Halowych Mistrzostw Polski w Zabrze, a zarazem awansem do I ligi. To sukces. Przed nami mecze z utytułowanymi zespołami, w tym Klubowymi Mistrzami Europy. Dwa

poprzednie sezony, w latach 2016 i 2017, nasi zawodnicy grali w II lidze - zajmując odpowiednio: 5 i 8 miejsce. Wcześniej – w 2015 r. - wywalczyli Mistrzostwo Polski Juniorów.

Awans do I ligi wywalczyliśmy po raz pierwszy, przegrywając jedynie z najlepszą drużyną regionu – „Nine Hills” Chełmno. W szrankach rywalizacji stanęło w Gdańsku 9 drużyn, z których tylko na 3 czekały miejsca na „Halowych Mistrzostwach Polski” w Zabrze. Zagraliśmy 4



mecze. Dwa pierwsze spotkania to rywalizacja z dwoma składami „Ultimatum” Gdańsk – „Sztorm” i „Szkwał”. Oba zakończyły się naszą znaczną przewagą. Kolejny mecz to porażka z „Nine Hills” Chełmno. Ostatnie spotkanie z „Albatrosem” ze Szczecina należało do nas. Odnieśliśmy 10-punktową przewagę. Dokładnie tyle punktów potrzebowaaliśmy, by uzyskać awans. Z bilansem: 3 wygrane i 1 przegrana - zajęliśmy drugą pozycję w klasyfikacji generalnej drużyn z Regionu Północnego.

„Brave Beavers” zagra „Halowych Mistrzostw Polski”, gdzie zmierzy się z 16 najlepszymi zespołami z Polski.

Michał Juskowiak
Fot. Jakub Grzybek



Najlepszy debiut w Polsce z Dopiewa

Gala wręczenia nagród Polskiego Stowarzyszenia Graczy Ultimate odbyła się 17 grudnia 2017 r. w Warszawie. Po raz pierwszy honorowano w ten sposób najlepszych zawodników i działaczy ultimate frisbee w Polsce.

Dla Brave Beavers powodów do dumy dostarczyła Małgorzata Maćkowska z Więckowic, która została ogłoszona najlepszą żeńską debiutantką w Polsce w sezonie 2017 r. Zawodniczka Young Brave Beavers odebrała puchar z rąk Michała Dula – Prezesa Polskiego Stowarzyszenia Graczy Ultimate.

W słowie wstępnym, otwierając uroczystość, prezes omówił cele sportowe na kolejne lata, wśród których wymienił rozwój ultimate w kategorii młodzieżowej, do czego swoją odwagą, szybkością, zwinnością, skocznością i umiejętnością łapania latających dysków przyczynia się m.in. nasza Małgosia Maćkowska.

Przy okazji podczas wydarzenia podsumowano dwuletni projekt „Bu-

dowy Reprezentacji Polski na The Word Games”.

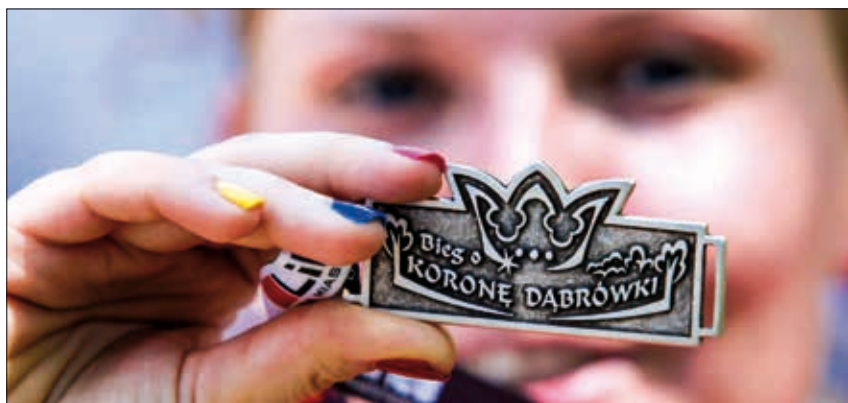
Oprócz utalentowanej zawodniczki Brave Beavers, nagrody podczas gali w pozostałych kategoriach otrzymali: najlepszy zawodnik - Filip Dobranowski („KWR Knury”), najlepsza zawodniczka – Sylwia Wróblewska („4hands”), męski debiut roku - Bartłomiej Bizoń („2obvious”), drużyna roku – Kadra Polski na „The World Games”, wyróżnienia specjalne - Heiko Walldorf – trener kadry The Word Games, Radosław Lenczewski – aktywista, organizator Warszawskiej Ligi Ultimate, Maciej Antoniak – menedżer kadry „The Word Games”.

Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy i trzymamy dalej kciuki za dalsze sukcesy naszej Gosi!

*Michał Juskowiak
Fot. Ada Kostecka*



Zdobądź Koronę Księżnej Dąbrowki



Rozpoczęły się zapisy na ósmą edycję „Biegu o Koronę Księżnej Dąbrowki”. Zawody odbędą się w niedzielę 27 maja 2018 r. Rozpoczną je biegi dziecięce od 10:00 do 11:40, na dystansach od 200 do 1000 m. Bieg główny na 10 km wystartuje

o 12:00. Trzy minuty później zaplanowany jest wymarsz zawodników nordic walking na 7,5 km. Trasa przebiega po duktach leśnych. Start i meta usytuowane są w Dąbrówce przy ul. Parkowej (w lesie). Zwycięzcy co roku sadzą drzewka. Ubiegłoroczna edycja nawiązywała do



1050-lecia chrztu Polski, tegoroczna - ma nawiązywać do 100-lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Do tej pory bieg ukończyło 2 647 biegaczek i biegaczy, 815 amatorów nordic walking i ok 2 tys dzieci. Limit uczestników w biegu głównym: 600, w marszu nordic walking: 150. Strona wydarzenia: www.

koronadabrowki.pl Organizatorem tej największej biegowej imprezy w gminie Dopiewo jest miejscowy GOSiR. Już dziś warto także pomyśleć o jesiennej, biegowo – rowerowej imprezie w gminie Dopiewo - „Cross Duathlonie Żarnowiec”. Na obydwu wydarzenia zapraszamy.

*Adam Mendrala,
fot. Archiwum GOSiR Dopiewo*

Tata Cup



Turniej Piłki Nożnej „TATA CUP 2018” odbędzie się w niedzielę 4. marca. Po zakończeniu XVII Grand Prix Orlików i Żaków przyszedł czas na zaprezentowanie umiejętności piłkarskich przez rodziców i trenerów dzieci biorących udział w cyklu GP. Zapisy przyjmujemy do 23. lutego pod adresem: marta.smelka@dopiewo.pl. Więcej szczegółów na stronie www.gosir.dopiewo.pl.

MS

Roztańczeni po raz piąty



Już po raz piąty odbył się 15 grudnia 2017 r. w hali GOSiR finał Tanecznych Igrzysk Szkół Gminy Dopiewo „Roztańczone Dopiewo”. Projekt Fundacji Rozwoju INTEGRO jest współfinansowany ze środków publicznych Gminy Dopiewo. Wydarzenie objął honorowym patronatem Wójt Gminy Dopiewo – Adriana Napierała.

Reprezentacje 8 szkół w 2 kategoriach wiekowych rywalizowały ze sobą

w duchu fair play. Celem tej imprezy jest promocja zdrowego, aktywnego stylu życia poprzez taniec, sportowo-ta-



neczne, integracja środowisk szkolnych i świetna zabawa – mówi pomysłodawczyni projektu Kinga Żelechowska – Wiśniewska – prezes Fundacji.

Jury konkursowe w składzie Elżbieta Nowicka, Katarzyna Stołbiak, Marcin Napierała, Kinga Żelechowska – Wiśniewska miało nie lada wyzwanie. W kategorii grupy młodsze I miejsce zajęła SP w Dopiewie, II miejsce SP 1 w Skórzewie, III miejsce SP w Więckowicach. Równorzędne wyróżnienia w kategorii młodszej otrzymały: SP w Dopiewcu, SP w Dąbrówce, SP w Konarzewie. W kategorii grupy starsze I miejsce wytańczyła SP 2 w Skórzewie, II miejsce przypadło SP w Dopiewie. Nagrodę specjalną w postaci 3 miesięcznego stypendium tanecznego i możliwość dołączenia do

formacji Activusa otrzymała Patrycja Dobrosiewicz - uczennica SP w Dopiewie. Galę konkursową uświetniły animacje taneczne prowadzone przez instruktorów i występ Mażorettek.

Serdeczne podziękowania za wsparcie projektu dla Gminy Dopiewo, GOSiR w Dopiewie, Gminnej Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury w Dopiewie, Parku Rozrywki „Rodzinka”.

*Kinga Żelechowska-Wiśniewska
Fot. Beata Sychała*





MIESZKASZ W GMINIE DOPIEWO?

TO HIT!

WPISZ TO W PIT I BĄDŹ GIT!



Gmina Dopiewo jest na portalach społecznościowych.
Nasze profile to:
Facebook: Gmina Dopiewo - strona oficjalna
You Tube: GminaDopiewo



polub nas



zobacz nas

Urząd Gminy Dopiewo

ul. Leśna 1c

62-070 Dopiewo

www.dopiewo.pl